

MOSKWA (PAP). Jak podaje agencja TASS, Rada Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich wyznaczyła delegację ZSRR na IX sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ w składzie następującym: przewodniczący delegacji — zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR, stały przedstawiciel ZSRR w ONZ A. J. Wyszynski, członkowie delegacji — ambasador ZSRR w Wielkiej Brytanii — J. A. Malik, ambasador ZSRR w Stanach Zjednoczonych — G. N. Zarubin, zastępca stałego przedstawiciela ZSRR w ONZ — A. A. Sobolew, minister kultury Uzbekkiej SRR — A. M. Kuczkarov.

Również rząd Ukraińskiej SRR wyznaczył delegację na IX sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ.

**Delegacja kobiet austriackich na Wybrzeżu**

GDANSK (PAP). Przebywająca w Polsce a zaproszenie Zarządu Głównego LK delegacja Związku Demokratycznych Kobiet Austrii zwiedzała ostatnio Wybrzeże: Gdańsk, Gdynię oraz szereg innych miejscowości nadmorskich. Przedstawicielki kobiet Austrii odwiedziły również m. in. kobiety ze spółdzielni produkcyjnej Kokoszkowy w pow. Starogard, woj. gdańskie.

Organ KW  
Polskiej  
Zjednoczonej  
Partii  
Robotniczej

**NOWINY  
RZESZOWSKIE**

Nr 222 (1641) — Rzeszów, poniedziałek 20 września 1954 r.

**Wielki piec wybudowany przez polskich inżynierów według najnowszych zdobyczy techniki**

**Pierwsza surówka z wielkiego pieca w hucie im. Nowotki w Ostrowcu**

KIELCE (PAP). W dniu 18 bm. popłynęła pierwsza surówka z nowego wielkiego pieca w hucie im. Marcelego Nowotki w Ostrowcu. Spustu dokonał przodujący garw: Józef Pelowniak.

Wielki piec wybudowany został według najnowszych zdobyczy techniki. Dzięki zastosowaniu nowych maszyn wyprodukowanych po raz pierwszy w kraju według projektu inż. Cynka z „Biprotutu”, zmechanizowany tu został i zautomatyzowany załadunek wsadu oraz zatykanie olworu spustowego. Projekt budowy

pieca opracował inż. Bronisław Hala z Centr. Zarządu Przemysłu Hutniczego. Dokumentację wykonało biuro konstrukcyjne huty w Ostrowcu pod kierownictwem inż. Chlebnego.

Zastosowanie automatycznych urządzeń sterowniczych przy nowym piecu, oprócz wielkiej oszczędności siły roboczej ma również duży wpływ na podniesienie jakości surówki oraz gwarantuje wysoki poziom bezpieczeństwa pracy.

**Obrazy zjazdu organizacyjnego Centrali Związku Spółdzielczości Pracy**

WARSZAWA (PAP). Dokonywana jest obecnie reorganizacja spółdzielczości pracy, mająca na celu skoordynowanie i usprawnienie pracy spółdzielni różnych typów oraz skoncentrowanie nadzoru nad działalnością gospodarczą spółdzielni.

W dniu 18 bm. na ogólnokrajowych zjazdach delegatów spółdzielni zrzeszonych w Związku Spółdzielni Przemysłowych i Rzemieślniczych, Centrali Spółdzielni Inwalidów, Centrali Przemysłu Ludowego i Artystycznego, Centrali Spółdzielni Transportu — dokonano oceny dotychczasowego dorobku oraz wskazano niedociągnięcia w wykonaniu ważnych zadań gospodarczych, organizacyjnych oraz społeczno-wychowawczych spółdzielczości.

**Terror w Iranie**

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi z Teheranu: Dziennik „Farman” podaje, że Dyrekcja Kolei Państwowych w Iranie sporządziła listę 300 osób — urzędników i robotników kolejowych — którzy jakoby są lub byli członkami Irańskiej Partii Ludowej. Osoby te zostaną na zawsze pozbawione pracy w instytucjach państwowych.

Ten sam dziennik podał do wiadomości, że 13 bm. irańskie Ministerstwo Oświaty zwolniło 12 nauczycieli szkół wyższych i średnich, którzy rzekomo są członkami partii ludowej, a w ubiegłym roku szkolnym uprawiali jakoby „wrogą propagandę w szkołach”.

**Włoski minister spraw zagranicznych podał się do dymisji**

RZYM (PAP). Agencja Associated Press podaje z Rzymu, że włoski minister spraw zagranicznych Piccioni, którego syn zamieszany jest w głośną aferę związaną z zabójstwem Wilmy Montesi, złożył dymisję na ręce premiera Scelby. Z włoskich kół rządowych podają, że premier Scelba przyjął dymisję Piccioniego.

**Znowu 4 zbrodniarzy wojennych na wolność**

BERLIN (PAP). Agencja ADN podaje, że ostatnio zwolniono z więzienia w Werl (Niemcy zachodnie) dalszych czterech zbrodniarzy wojennych.

Zwolniono zostali: Hans Hassebroeck, Stefan Kracium, Kurt Lauer i Fritz Steinmetz.

**Prezydent Finlandii odznaczony Orderem Lenina**

MOSKWA (PAP). Agencja TASS opublikowała dekret Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w sprawie odznaczenia prezydenta Republiki Fińskiej Juho K. Paasikivi Orderem Lenina. Dekret głosi:

W związku z dziesięcioleciem układu rozejmowego oraz w uznaniu wybitnych zasług prezydenta Republiki Fińskiej J. K. Paasikivi w dziele rozwoju przyjaznych stosunków między Związkiem Radzieckim a Finlandią, mających doniosłe znaczenie dla sprawy utrwalenia pokoju Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznacza Juho Kusti Paasikivi Orderem Lenina.

**Dekret rozszerzający pomoc dla inwalidów wojennych i ich rodzin**

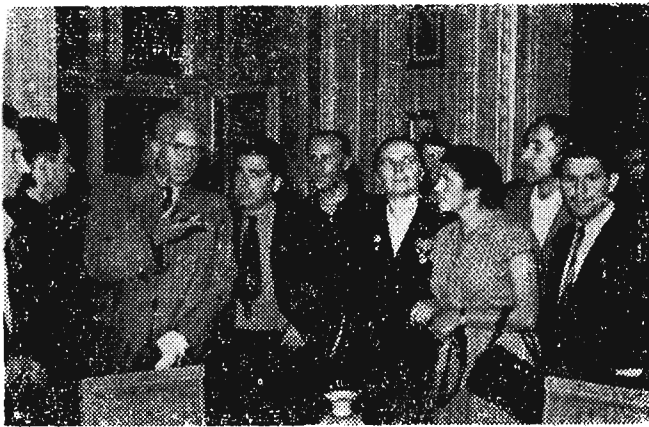
WARSZAWA (PAP). Ukazał się statutowy dekret o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin. Postanowienia dekretu przyczynią się do dalszej poprawy ich warunków bytowych.

Uchylając dotychczasowe skomplikowane przepisy w tym zakresie, dekret ustala jednocześnie na nowych zasadach uprawnienia tych inwalidów, których prawo do zaopatrzenia powstało po dniu 1 lipca 1954 r.

Postanowienia dekretu poważnie rozszerzają pomoc lekarską dla wszystkich inwalidów. Dotychczas inwalida wojskowy niezatrudniony miał prawo leczenia jedynie na schorzenia mające związek przyczynowy z jego służbą wojskową. Rodzina jego nie miała prawa do bezpłatnego leczenia. Obecnie wszyscy wojskowi, jak również ich rodziny, nabywają prawo do bezpłatnej opieki lekarskiej na tych samych zasadach, co ubezpieczeni pracownicy. Przepis ten udostępni bezpłatną pomoc lekarską ponad 100 tys. osób, które dotychczas z niej nie korzystały. Dekret zapewnia każdemu

**Z pobytu delegacji WOKS w województwie rzeszowskim**

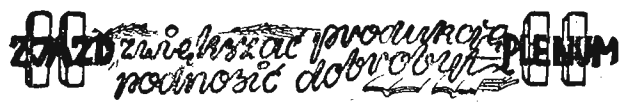
Wśród powodzi kwiatów przyjmowano gości radzieckich, którzy przybyli do naszego województwa w Miesiącu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej



Goście radzieccy wraz z towarzyszącymi im osobami w czasie zwiedzania muzeum w Łańcutcie.



Na zdjęciu: Tow. I. G. Naumowicz, deputowany do Rady BSRR, przewodniczący Rej. Wyk. Kom. Rady Deput. Prac. w obwodzie Mińskim, witany przez uczestników Powiatowego Zjazdu Przewodzących Chłopów w Łańcutcie.



**W Piątkowej mogli a w Darowicach nie (!?)**

Do dnia 18 bm. ani jednego kilograma zboża nie przywieźli do punktu skupienia spółdzielcy z Aksmanic, Darowic, Koniuszy i Chotowic w powiecie przemyskim.

Tym ociągającym się spółdzielcom w wypełnieniu swego obowiązku

względem ludowej ojczyzny stawiamy za wzór członków spółdzielni produkcyjnej z Barycza, Orzechowic, Piątkowej i innych w powiecie przemyskim, którzy w całości sprzedali już zboże państwu.

**POM-y Olszanica i Wielowieś opóźniają prace siewne**

Dobre przebiegają prace jesienne wykonywane w POM Wola Mała, Bobrówka i Bircza.

orek POM-owcy z Olszanicy i Wielowsi.

Wojewódzki Zarząd POM w Rzeszowie dopilnować musi, by tempo prac jesiennych w tych POM-ach przybrało na sile.

**5.000 godzin bez kapitalnego remontu ciągnika**

Uznanie wśród pracowników POM naszego województwa zdobył Kazimierz Borkiewicz, traktorzysta z POM Dzikowic, który przepracował na swoim „Ursusie” 5.000 godzin bez

kapitałnego remontu i ciągnik jego w dalszym ciągu nadaje się do eksploatacji. Borkiewicza stawiamy za wzór traktorystom naszego województwa.

**Świadectwo niedbalstwa PGR-ów Zjednoczenia Przemysł**

Wzrost dobiega już prawie końca. Roczny plan wykonania obowiązkowych dostaw zboża dla państwa winien zbliżyć się do 100 proc. Tymczasem hamują

poważnie procent wykonania planu dostaw zboża przez PGR-y naszego województwa.

Ważny np. Zjednoczenie PGR Przemysł. Ani jedno z gospodarstw tego zjednoczenia nie rozliczyło się w 100 procentach z państwem.

**Obrazy Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych**

PEKIN (PAP). Pierwsza sesja Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych obraduje w atmosferze ogromnej aktywności politycznej i entuzjazmu pracy narodu chińskiego.

Na posiedzeniu w dniu 17 bm., któremu przewodniczył Li Czu-szen, toczyła się nadal dyskusja nad referatem Liu Szao-tsi o projekcie konstytucji Chińskiej Republiki Ludowej.

**TELEGRAMY**

Z SANOKA

Zalogi wiertnicze Zakładu Terenowego PGNP Sanok meldują: Dnia 18 września 1954 r. wykonaliśmy plan wierceń za III kwartał w 101 proc. Do końca kwartału uwieroiły 1.300 m dodatkowo.

W realizacji zobowiązań wyróżniła się załoga kierownika Wiśniaka skracając odwiert szybów o półtora miesiąca.

Z GORLIC

Fabryka Maszyn w Glińku wykonała w dniu wczorajszym wartościowy plan produkcyjny pięciu lat planu sześciolatniego.

**Grupa parlamentarzystów brytyjskich opuściła Polskę**

WARSZAWA (PAP). W dniu 17 bm. parlamentarzyści brytyjscy zostali przyjęci przez pierwszego zastępcę prezesa Rady Ministrów — Hilarego Minca. Goście brytyjscy złożyli również wizytę kierownikowi Ministerstwa Spraw Zagranicznych — wiceministrowi Marianowi Naszkowskiemu. W godzinach porannych dnia 18 bm. parlamentarzyści brytyjscy opuścili nasz kraj, udając się w drogę powrotną do Wielkiej Brytanii.

Na lotnisku gości żegnali: sekretarz generalny Komitetu Współpracy Kulturalnej z Zagranicą — ambasador Jan Karol Wende, posłowie na Sejm PRL: Oskar Lange, Zofia Wasilkowska i Konstanty Eubiński oraz st. radca protokołu dyplomatycznego MSZ — Henryk Markus.

Na lotnisku obecny był ambasador Wielkiej Brytanii w Polsce — sir Andrew Noble.

**Brytyjcy młodzieżowcy zwiedzają Śląsk**

WROCLAW (PAP). We Wrocławiu przebywała, bawiąc w Polsce od kilku dni na zaproszenie Zarządu Głównego ZMP, grupa działaczy i organizatorów młodzieżowych z Wielkiej Brytanii.

Goście zwiedzili Krajową Wystawę Wynalazczości i Postępu Technicznego oraz Politechnikę Wrocławską i Akademię Medyczną. Ponadto goście zwiedzili

Ostrów Tumski z odbudowaną z gruzów katedrą wrocławską. Prastary ratusz piastowski w rynku, odbudowany ze zniszczeń wojennych, kościół św. Elżbiety, a w muzeum śląskim obejrzeli wystawę „Dziesięć wieków polskości Śląska”.

Działacze organizacji młodzieżowych z Wielkiej Brytanii odwiedzili także spółdzielnię produkcyjną w Wilczkowie w pow. Środa Śląska.

### Załoga kopalni „Rydultowy“ wykonała zadania 5 lat planu sześciolatniego

STALINOGRÓD (PAP). Załoga kopalni „Rydultowy“ wykonała blisko na 2 i pół miesiąca przed terminem zadania 5 lat planu 6-letniego. W okresie tym np. oddano do produkcji dwa nowe w pełni zmechanizowane oddziały wydobycze, rozbudowano znacznie front roboczy w istniejących już oddziałach itp., dzięki czemu wydobyte węgla wzrosło o około 30 proc. Poprawiły się także warunki pracy. Obecnie pracują w kopalni dziesiątki maszyn górniczych, zastępujące pracę wielu ludzi. Wśród brygad i zespołów eksploatających węgiel systemem ścianowym wyróżnia się brygada rębacza Wiertelorza, która od dwóch lat systematycznie przekracza swoje zadania wydobycze. W kopalni „Rydultowy“ pracuje także znany w całym przemyśle węglowym rębacz chodnikowy Paweł Janosz, wykonujący stale ponad 200 proc. normy.

### Repatricja ochotników chińskich z Korei północnej

PEKIN (PAP). Korespondent Agencji Nowych Chin podaje z Kaesongu, że w Sinsandżu — jednym z punktów ustalonych przez układ rozejmowy, rozpoczęła się 16 bm. repatriacja ochotników chińskich. W dniu tym opuściło Koreańską Republikę Ludowo-Demokratyczną 5.400 ochotników chińskich.

### Prasa brytyjska o rozmowach Eden-Dulles

### Gończkowe wysiłki Dullesa w celu uzbrojenia Niemiec zachodnich

LONDYN (PAP). Wszystkie dzienniki angielskie zamieszczają komentarze na temat rozmów sekretarza stanu USA Dullesa w Bonn i Londynie.

Komentatorzy są zgodni co do tego, że głównym wynikiem tych rozmów jest decyzja „maksymalnego przyspieszenia” remilitaryzacji Niemiec zachodnich, lecz oceniają rozmaicie wyniki rozmów z punktu widzenia „uwzględnienia interesów” dyplomacji brytyjskiej.

Sprawozdawca dyplomatyczny dziennika „Daily Mail” Walter Farr uważa, że wynikiem rozmów Edena z Dullesem jest porozumienie w sprawie „podjęcia natychmiastowych kroków w celu skierowania Francuzów do wyrażenia zgody na plan Edena przewidujący uzbrojenie Niemiec zachodnich”. Farr pisze dalej wyraźnie o możliwości nowego nacisku na Francję.

Sprawozdawca polityczny dziennika „Daily Express” Derek Marks podkreśla, że mimo oficjalnych zapewnień o zadowalających wynikach rozmów, „w kołach politycznych uważają, że Eden ponosił porażkę, ponieważ żaden z komunikatów ogół szonnych przez Dullesa w Bonn, Londynie i Waszyngtonie nie wspomina o znaczeniu tego planu Edena, przewidującego uzbrojenie Niemiec zachodnich w ramach zrekonstruowanego paktu brukselskiego”.

Sprawozdawca dyplomatyczny „Daily Sketch” zaznacza, że w wyniku rozmów londyńskich ustalono nowy plan uzbrojenia Niemiec zachodnich, który będzie przeprowadzany przez pośredników między propozycjami Edena, przewidującymi uzbrojenie Niemiec w ramach paktu brukselskiego bez Stanów Zjednoczonych a propozycją Dullesa, przewidującą włączenie Niemiec do bloku północno-

## Zjazd spółdzielców stanowi krok naprzód w ugruntowaniu gospodarczej i społecznej roli spółdzielczości

### Przemówienie wiceprezesa Rady Ministrów Tadeusza Gede wygłoszone na zjeździe organizacyjnym Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy (skrót)

Z upoważnienia KC PZPR i Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej serdecznie witam delegatów spółdzielczości pracy, zgromadzonych na dzisiejszym zjeździe, który ma obradować nad powołaniem Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy.

Dzisiejszy zjazd otwiera nowy etap w rozwoju polskiej spółdzielczości pracy i stanowi nowy krok naprzód w ugruntowaniu jej gospodarczej i społecznej roli, umożliwiony dzięki osiągnięciom minionego okresu.

### Wielki wiec obrońców pokoju w Bremie

BERLIN (PAP). Jak donosi z Bremy agencja ADN, tamtejszy Komitet Obrońców Pokoju zorganizował wiec, którego uczestnicy zażądali rokowań między deputowanymi do Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej a deputowanymi do Bundestagu.

Uczestnicy wiecu uchwalili rezolucję, która stwierdza m. in.: „Protestujemy stanowczo przeciwko wszelkim formom remilitaryzacji, ponieważ uniemożliwi ona rokowania między przedstawicielami obu części Niemiec i doprowadzi do wojny bratobójczej w Niemczech. Domagamy się, aby deputowani do Bundestagu i deputowani do Izby Ludowej omówili wspólnie sprawę przywrócenia jednolitej Niemiec. Domagamy się, aby deputowani do Bundestagu dali dowód, że zgodnie z wolą narodu niemieckiego pragną doprowadzić do współpracy narodu niemieckiego ze wszystkimi narodami w warunkach przyjaźni i wzajemnego szacunku”.

Spółdzielczość pracy skupiła w swych warsztatach produkcyjnych blisko 400 tys. wytwórców. Potężna armia spółdzielców i pracowników spółdzielczości stanowi poważny potencjał wytwórczy uzupełniający w zakresie 19 gałęzi przemysłu produkcję kluczową i daje społeczeństwu w bieżącym roku produkcję przemysłową i usługi o wartości ponad 15,5 miliarda zł.

Nowe zadania postawione przez II Zjazd naszej partii: szybszego podniesienia poziomu życiowego mas pracujących — wywołały u spółdzielców słuszną inicjatywę znaczącego usprawnienia, rozszerzenia i pogłębienia działalności spółdzielczości pracy, zlikwidowania zbędnych przezrostów organizacyjnych, zbliżenia władz nadrzędnych do samych spółdzielni — a więc inicjatywę zmierzającą do nowego ustawienia sił i środków.

Zadaniem podstawowym jest pełne wykonywanie planów gospodarczych zarówno w zakresie produkcji, jak i usług, z tym, że szczególnie uwaga musi być zwrócona na rozwój produkcji artykułów masowego spożycia dla ludności oraz na najpilniejsze zaspokojenie potrzeb ludności wiejskiej w zakresie usług wszystkich niezbędnych specjalności.

Najdotkliwszą bolączką, która godzi w interes konsumenta i w samych spółdzielców, jest produkcja nieasortymentowa, nie odpowiadająca potrzebom odbiorcy, a więc niepotrzebna na rynku, zalegająca magazyny i w rezultacie przynosząca niezmiernie straty gospodarce narodowej. Tej niedopuszczalnej, szkodliwej społecznie praktyce musi być wydana najostrejsza walka.

W okresie napiętych wysiłków o podniesienie poziomu rolnictwa, pełne wykonanie asortymentów dla wsi powinno być przedmiotem specjalnej troski spółdzielców.

Główna uwaga wszystkich spółdzielców, wszystkich spółdzielni i organizacji spółdzielczości pracy musi być zwrócona na jakość produkcji, na wypełnienie pojawiającego się ciągle jeszcze braku brzoźstwa.

Wyroby drobnych wytwórców w Polsce były i są znane ze swej wysokiej jakości, estetycznego wykonania, pomysłowości wzorów i modeli. Trzeba, aby te chlubne tradycje były utrzymane i rozwinięte w spółdzielczych formach wytwarzania.

### Posiedzenie rady europejskiej w Strasburgu

PARYŻ (PAP). Dnia 18 bm. rozpoczęła się w Strasburgu sesja rady europejskiej, w której reprezentowane są parlamenty 15 krajów zachodnio-europejskich. Sesja rady została zwołana w celu przedyskutowania sytuacji powstałej w związku z odrzuceniem przez francuskie Zgromadzenie Narodowe układu o „europejskiej współpracy obronnej”.

Jednym z pierwszych mówców był reprezentant Labour Party James Callaghan, który z zadowoleniem powitał odrzucenie przez Francję układu o EWO. „Zamiast czynić próby zmuszenia Francji (do wyrażenia zgody na remilitaryzację Niemiec zachodnich — red.) — oświadczył Callaghan — jej zachodnio-europejscy sojusznicy powinni uzgodnić swą politykę i zespolic wysiłki w celu zapewnienia Niemcom jednolitości, a tym samym — bez-

pieczeństwa w Europie i pokoju na świecie”. Mówca podkreślił, że odrzucenie przez Francję układu o EWO „usunęło jedną z przeszkód na drodze do porozumienia między Zachodem a Rosją”. Przemówienie Callaghana wywołało wśród uczestników sesji duże wrażenie.

Następni mówcy — brytyjski podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Anthony Nutting oraz belgijski minister spraw zagranicznych Spaak polemizowali z argumentami Callaghana i wypowiedzieli się za jak najszybszym uzbrojeniem Niemiec zachodnich.

W poniedziałek 20 bm. spowiedziane jest przybycie do Strasburga premiera Francji Mendes-France. Wygłosi on na sesji rady europejskiej przemówienie. Przyjazd do Strasburga zapowiedział również Adenauer.

Produkt wysokiej jakości musi być równocześnie produktem tanim. Wszystkie spółdzielnie muszą podjąć zdecydowaną i ostrą walkę o tanią produkcję, o obniżkę kosztów wytwarzania.

Obok rzemiosła indywidualnego, od którego państwo oczekuje również zwiększonego wkładu pracy w zakresie usług — spółdzielczość pracy winna skupić na tym zagadnieniu swój wysiłek i zdecydowanie dążyć do usunięcia dotychczasowych braków i nie domagać. Należy pamiętać, że równocześnie z zaplanowanym rozwojem spółdzielczej sieci usługowej, musi nastąpić widoczna poprawa szczególnie w zakresie mieszkaniowym i branżowym dostosowania punktów usługowych dla potrzeb pracujących wsi, że muszą być zapewnione wszelkie warunki dla prawidłowego funkcjonowania sieci usługowej, że bezwzględnie musi być podniesiona jakość, terminowość i prawidłowość kalkulacji świadczonych usług. Ludność słusznie żąda od nas usług wielostronnych i rzetelnych, żądaniu temu musimy jak najszybciej uczynić zadość.

Wytwarzając tysiące artykułów rynkowych — od kompletu mebli do zwykłej agafki, świadcząc usługi — od napraw skomplikowanych mechanizmów do zwykłej naprawy buta, właśnie drobna wytwórczość — spółdzielczość pracy może sprawić, aby ten najbardziej odczuwalny dla milionów konsumentów brak drobnych artykułów czy usług został w pełni zaspokojony.

Partia i rząd, jak dotychczas, będą popierać rozwijającą się spółdzielczość pracy i jak dotychczas udzielać jej będą jak najdalej idącej pomocy.

„W nowym rozdziale, jaki się otworzył po upadku układu o EWO, wydarzenia będą coraz mniej wyrażać woli tego lub innego rządu, lecz coraz bardziej wyrażać woli wielkich kierunków opinii, które będą się coraz bardziej narzucać w Europie, zmuszając niekiedy samych ministrów, aby działali inaczej, niż chcieliby” — w takich słowach dziennik francuski „Information” ocenia sytuację powstałą po upadku układu o EWO.

ROSNAĆ POTĘGA Dostojnie każdy dzień przynosi dowody tej potęgi, jaką stała się dziś opinia publiczna, wpływając w sposób nader istotny na bieg wydarzeń międzynarodowych. To ona odegrała tak wielką rolę w osiągnięciu porozumienia w Genewie. To ona spowodowała, że układ o EWO znalazł się na śmietniku. To ona powoduje, że politycy, którzy jeszcze niedawno ani słyszeć chcieli o rokowaniach międzynarodowych, dziś chcą utrzymać swe wpływy głosząc konieczność rozwiązywania spornych problemów drogą rokowań.

Klasykiem przykładem takiego polityka jest chociażby przywódca zachodnio-niemieckiej socjaldemokracji, Ollenhauer, który ostatnio niejednokrotnie wypowiadał się za spótkaniem przedstawicieli czterech mocarstw dla omówienia problemu niemieckiego. A o tym, jak bardzo trafnie Ollenhauer ocenia dzisiejsze nastroje w Niemczech zachodnich świadczą wymowne wyniki przeprowadzonych ostatnio wyborów do parlamentu krajowego w Szlezwik-Holsztynie. Adenauer nie ukrywał, że wybory te traktuje jako pew-

## Pismo powitalne Prezydium Rady Najwyższej ZSRR do Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych

MOSKWA (PAP). Prasa radziecka z 18 września opublikowała pismo powitalne, Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich do Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych następującej treści:

— Prezydium Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich gorąco wita I sesję Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych.

Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych rozpoczyna obrady w momencie, gdy naród chiński pod przewodnictwem Partii Komunistycznej, osiągnął wybitne sukcesy w budownictwie politycznym, gospodarczym i kulturalnym. Pierwsza sesja Ogólno-

chińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, która zebrała się, aby uchwalić konstytucję ludową, utrwalającą plany wieloletniej bohaterkiej walki narodu chińskiego o niezawisłość narodową, demokrację i socjalizm, jest wielkim wydarzeniem w życiu narodu chińskiego.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR w imieniu całego narodu radzieckiego składa Ogólnochińskiemu Zgromadzeniu Przedstawicieli Ludowych i bratniemu narodowi chińskiemu wyrazy głębokiego szacunku i życzy im sukcesów w walce o potęgę i rozkwit ludowego państwa chińskiego.

Niech żyje niezłomna przyjaźń narodów Związku Radzieckiego i Chińskiej Republiki Ludowej!

## Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej wystosował ponowne pismo do ONZ

BUDAPESZT (PAP). Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej wystosował do Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych pismo, w którym stwierdza m. in.:

— Dając wyraz pragnieniu swego narodu rząd węgierski stwierdza ponownie, że jest gotów brać udział w pracach Organizacji Narodów Zjednoczonych i w posunięciach zmierzających do osłabienia napięcia międzynarodowego i zapewnienia trwałego pokoju.

Organizacja Narodów Zjednoczonych spełnia ważną rolę w dziedzinie zapewnienia pokoju. Możliwość spełnienia tego zadania wzrastają w związku z tym, że w wyniku konferencji berlińskiej i genezewskiej nastąpiło ostatnio pewne osłabienie napię-

cia w stosunkach międzynarodowych.

Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej jest przekonany, że przyjęcie nowych członków, w tym również Węgier, do ONZ leży nie tylko w interesie państw ubiegających się o członkostwo tej organizacji, lecz także wszystkich jej członków, ponieważ przyczyniłoby się to do umocnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych, do rozwiązania problemów spornych, a tym samym do osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych.

Rząd Węgierskiej Republiki Ludowej ma nadzieję, że obecna sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych nie działając w duchu Karły NZ wyrazi zgodę na spełnienie słusznego żądania narodu węgierskiego.

## Przegląd

nego rodzaju referendum w sprawie jego polityki. Otóż referendum to wypadło wielce niekorzystnie dla niego, wykazując bardzo poważne przesunięcie się opinii publicznej w kierunku potępienia jego polityki. Natomiast fakt, że ollenauerowska SPD dość znacznie zwiększyła swój stan posiadania do wódzki, iż odwołanie się do polityki Adenauera, polityki pogłębienia rozbiicia Niemiec, polityki remilitaryzacji i głoszenie konieczności rokowań w sprawie niemieckiej — wychodził dziś na zdrowie politykom i partiom przez nich reprezentowanym.

Światowa opinia publiczna zachęcona przykładem genezewskiego porozumienia w sprawie przywrócenia pokoju w Indochinach, zachęcona sukcesem w walce przeciwko układowi o EWO dziś z całą stanowczością wysuwa żądanie niezwłocznego wznowienia przez cztery mocarstwa rokowań w sprawie niemieckiej. Żądanie to znalazło wyraz w oświadczeniu opublikowanym w wyniku obrad Światowej Rady Pokoju. Oświadczanie to stwierdza, że musi być położony kres rozbiiciu Niemiec, że zadaniem narodów jest nie dopuścić do remilitaryzacji Niemiec, niezależnie od tego w jakiej formie i pod jakim pretekstem miałaby ona być dokonana, podkreśla, że żaden z rządów nie powinien stwarzać przeszkód na drodze do rokowań, podejmując akcję, która uniemożliwiłaby ich przeprowadzenie lub stawiając warunki wstępne.

Nie dopuścić do remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Nie dopuścić do tego, by powstała znów siła, która dwukrotnie pogrążyła w ostatnim półwieczu Europę w odmętach krwi. Trudny, bardzo trudny do osiągnięcia cel. Bowiemy ci, którzy w swych zbójceckich planach postawili na odrodzenie niemieckiego militarysty nie rezygnują z myśli o stworzeniu hitlerowskiego Wehrmachtu, a na każdy przejaw pewnego odprężenia w sytuacji międzynarodowej odpowiadają krokami, zmierzającymi do nowego zaognienia stosunków.

### KULISY PEWNEJ „TURYSTYKI”

Wiadomość o odrzuceniu układu o EWO poderwała ich na nogi i byliśmy ostro świadkami zgwałta niecodziennej turystyki uprawianej przez równie niecodziennych turystów w osobach panów Edena, Dullesa, Murphyego i Wileya.

Pierwszy wyruszył w podróż minister spraw zagranicznych W. Brytanii, Eden, który zaważając o Rzym wyjął następnie w Bonn, by zakończyć podróż w Paryżu. Cel tej podróży? Znaleźć nowy parawan dla odbudowy starego Wehrmachtu. Na czym polega edenowski plan odbudowy Wehrmachtu — plan, z którym przyjechał on do Adenauera, a następnie do premiera Mendes-France’a? Istotą tego planu wyjaśnia dziennik „Prawda”, stwierdzając, że plan ten przewiduje włączenie Niemiec zachodnich do paktu atlantyckiego dwoma etapami — najpierw mają one być przyjęte do tzw. unii zachodniej, utworzonej na mocy paktu



## Z Targów Lipskich



Na zdjęciu: Zwiedzający oglądają samochody „Warszawa” produkcji polskiej. Fot — CAF

## Posiedzenie Rady Ministrów Wietnamskiej Republiki Demokratycznej

PEKIN (PAP). Jak podaje Wietnamska Agencja Prasowa, przed kilku dniami odbyło się pod przewodnictwem prezydenta Ho Szj Mina posiedzenie Rady Ministrów Wietnamskiej Republiki Demokratycznej.

Rada Ministrów wysłuchała i zatwierdziła sprawozdanie wicepremiera Fam Wan Donga „o nowej sytuacji, nowej polityce i nowych zadaniach Wietnamskiej Republiki Demokratycznej”.

Po wyczerpującym przeanalizowaniu nowej sytuacji, wicepremier Fam Wan Dong oświadczył, że podstawowe zadania rządu WRD na obecnym etapie są następujące: wykonanie warunków porozumienia rozejmowego, utrwalenie pokoju i wzmocnienie Wietnamskiej Armii Ludowej, odbudowa niedawno wyzwolonych obszarów, odbudowa gospodarki narodowej w całej republice, szybsze przeprowadzenie reformy rolnej, jak również inne sprawy z dziedziny polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Rada Ministrów powzięła uchwałę w sprawie obniżenia lub też zniesienia podatku rolnego w niedawno wyzwolonych rejonach, utworzenia

wietnamskiego uniwersytetu ludowego oraz omówiła inne sprawy bieżące.

Rada Ministrów wysłuchała sprawozdania delegacji państwowej, która powróciła z objazdu niedawno wyzwolonych obszarów.

## Delegacja polskich lekarzy w Moskwie

MOSKWA (PAP). W Moskwie przebywa delegacja polskich lekarzy - delegatów z wiceministrem zdrowia PRL B. Bednarskim na czele.

Lekarze polscy podczas miesięcznego pobytu w ZSRR zapoznają się z działalnością instytucji naukowych i leczniczych w zakresie ochrony zdrowia matki i dziecka. Delegacja zwiedza Moskwę, Leningrad i inne miasta Związku Radzieckiego.

Ostatnio kierownik Zarządu Głównego służby profilaktyczno-sanitarnej przy Ministerstwie Zdrowia ZSRR L. Grecznikowa odbyła naradę z członkami delegacji.

# Bogaty plon dziesięcioletniej wymiany kulturalnej

JAN WILCZEK

Wiceminister Kultury i Sztuki

Revolucja Październikowa ogłosiła światu dwie wielkie idee. Ideę samostanowienia narodu i ideę nie skrepowanego rozwoju kultury woynych narodów, których dzieła składają się na ogólnoludzki skarbiec postępu. Nie może być woyny naród, który uciska inne narody. Nie może rozkwitać prawdziwa kultura narodu, który nie uznaje rozwoju kulturalnego innych.

Dziesięć lat zaczęła się i pogłębiała w zwóz przyjaźni polsko-radzieckiej jest dokumentem realizacji tych wielkich idei.

Wszelchstronny i bogaty jest plon dziesięcioletniej wymiany kulturalnej między naszą kulturą a kulturą Związku Radzieckiego. U podsiaw tej wymiany leży przede wszystkim nawiązanie ścisłych kontaktów i gorącej przyjaźni między twórcami i działaczami kultury obu krajów.

Uwolnienie narodu z niewoli faszystowskiej i wejście na drogę rewolucji społecznej oznaczało również dokonanie rewolucyjnego przelomu w rozwoju naszej kultury. W świecie kultury, tak, jak w zniszczonej przez okupanta gospodarce, musieliśmy zrzucić z siebie obce, kosmopolityczne więzy — formalizm, odeprzeć próby dywersji kulturalnej, podjąć pracę nad rekonstrukcją wielokowego zacofania, odnaleźć i oczyścić z tendencji cynicznych zakłamania postroony nurt naszej tradycji kulturalnej — i przystąpić do tworzenia nowej, współczesnej, przemożonej prawdziwym humanizmem kultury, kultury nowego wolnego człowieka, polskiej kultury socjalistycznej.

Te wielkie zadania porwały u nas w kraju wszystkich, największych twórców. W ogniu gorących dyskusji precyzować się zaczęły nowe, jasne perspektywy. W tej naszej pracy uzyskaliśmy od naszych towarzyszy radzieckich braterską, serdeczną pomoc. Nie było u nas zjazdu twórczego, czy poważniejszej narady kulturalnej, w której zabrakłoby głosu towarzyszy radzie-

ckich, przekazujących nam swoje doświadczenia, wnoszących w nasze dyskusje i spory zawsze twórczy zaród nowego, uczących nas na swoich własnych doświadczeniach słusznej i pewnej drogi walki o zwycięstwo nad ody realizmu socjalistycznego. I zawsze w tych spotkaniach słyszeliśmy braterską uwagę, by strzec na troskliwiej własnej, narodowej tradycji i cech, by wystrzegać się wszelkich obcych naliów i uproszczeń, by nasza sztuka polska i kultura polska mogła do wielkiej rodziny narodów wniesie swe odrębne, socjalistyczne, ale narodowe w formie wartości.

Na tej płaszczyźnie zawiązały się najściśsze więzy współpracy i przyjaźni. Wiele serdecznych uczuć, łączących dziś wzajemnie naszych polskich i radzieckich twórców, są piękna, ludzka kontynuacja tradycji przyjaźni postępowych przedstawicieli naszych narodów, którzy w ciągu wieków wolałi o braterstwo naszych narodów: Mickiewicza i Puszkina, Bestużewa, Ryłiewa, Hercena, Czernyszewskiego i Worcella, Sierakowskiego, Dąbrowskiego i setki innych najlepszych synów naszych narodów.

W ciągu tych dziesięciu lat szeroko rozwinęły się między naszymi narodami wymiana kulturalna, obejmująca najszersze dziedziny życia kulturalnego. Młoni egzemolarzy humanizm postępowej i rewolucyjnej literatury rosyjskiej i radzieckiej rozowuszechnione u nas zbliżyły polskiemu czytelnikowi przeszłość i wielkie współczesne osiągnięcia narodów radzieckich. Książka radziecka, głęboko już dziś umiłowana przez czytelnika polskiego, była dla naszej rewolucji i dla naszego budownictwa potężnym braterskim wezwaniem. Jednocześnie polska klasyka i najcenniejsze utwory polskiej literatury współczesnej zdobyły sobie w Związku Radzieckim uznanie i szeroką poczytność.

Radziecka literatura, radziecki dramat pomogły nam ogromnie w naszej walce o przzwyciężenie wielu zahamowań w dziedzinie kultury.

Zorganizowany w roku 1949 Festiwal Sztuk Rosyjskich i Radzieckich stał się potężnym wydarzeniem artystycznym i kulturalnym. Ten Festiwal, który przeszedł przez wszystkie sceny teatrów zawodowych i objął tysiące zespołów amatorskich, Festiwal udostępniający polskiemu widzowi sztuki Gorkiego, Ostrowskiego, Czechowa, Tolstoja, Gribojedowa równolegle ze sztukami Pogodina, Korniejczuka, Bil-Bielocerkowskiego, Iwanowa i Wiszniewskiego — stanowią prawdziwą buzę artystyczną i ideologiczną, która pchnęła naprzód naszą sztukę teatralną, naszą dramaturgię.

W ciągu tych lat mieliśmy możność zapoznać się z najwybitniejszymi zespołami teatralnymi Związku Radzieckiego. Podziwialiśmy Kijowski Teatr im. Franko, Leningradzki Teatr im. Puszkina, moskiewskie teatry: Mossowietu, im. Wachtangowa, Moskiewski Teatr Dramatyczny i Akademicki Teatr Mały.

Moskwa nałomiast gościła naszą Operę Poznańską im. Stanisława Moniuszki, której występy spotkały się z gorącym przyjęciem radzieckiej publiczności. Historyczny koncert solistów artystów Opery Poznańskiej i „Mazowsza”, koncert, na który przybył Józef Stalin, był wyrazem serdecznego, braterskiego zainteresowania rządu i narodu radzieckiego osiągnięciami naszej sztuki. Również gorąco przyjęła publiczność radziecka nasz Zespół Domu Wojska Polskiego. I tak, jak piękna pieśń radziecka ziała u nas braterski dom, pieśni polskie drukowane w języku radzieckim śpiewa naród radziecki. Zespoły radzieckie Moisiejewa, Beriozki, Zespół Pieśni i Tańca Armii Czerwonej oraz bawiący w Polsce obecnie Ukraiński Zespół Bandurzystów, szeroko spopularyzowały u nas kulturę radzieckiej ludowej pieśni. Za kilka dni wyjeżdża do Moskwy zespół naszego Teatru Polskiego w Warszawie. Występy naszych artystów w Moskwie i jeszcze bardziej wzbogacą dorobek naszej wymiany kulturalnej, będą podstawą do pogłębienia naszych stosunków teatralnych i podniesienia naszej sztuki teatralnej.

W dziedzinie twórczości operowej i symfonicznej najcenniejsze wartości kultur muzycznych weszły na stałe do repertuaru naszych orkiestr filharmonicznych i oper. „Ha!ka” i „Straszny Dwór” Moniuszki, utwory naszych kompozytorów — klasyków i współczesnych — stałe wykonywane są w

Związku Radzieckim. Jakże gorący entuzjastów mają u nas „Eugeniusz Oniegin” i „Dama Pikowa”, balet „Ląbiedzie Jezioro” Piotra Czajkowskiego, „Czerwony Mak” Gliera, „Rodzina Tarasa” Ka baleskiego, „Młoda Gwardia” Milutina, balety Prokofiewa „Romeo i Julia”, „Kopciuszek” oraz utwory symfoniczne Miaskowskiego, Szostakowicza, Szabalina. Chacza turia a, Szoprina, Chrennikowa i innych wielkich współczesnych twórców radzieckich.

Zycie kulturalne Związku Radzieckiego, wspaniale rozbudowana sieć unowocześnie nia kultury jest dla każdego twórcy i działacza kulturalnego odwieczną, źródłem niezwykle cennych doświadczeń.

Dotyczy to przede wszystkim najbardziej masowej ze sztuk — sztuki filmowej, której humanizm i rewolucyjny żar, jest dla naszej kinematografii zapładniającym przykładem. Dowodem tego, jak wielką popularnością cieszy się u nas kinematografia radziecka jest fakt, że Festiwal Filmów Radzieckich w r. 1953 oglądało u nas przeszło 20.000.000 widzów.

Problematyka każdej dziedziny naszej współczesnej sztuki — literatury, muzyki i plastyki — związana jest z twórczą problematyką naszych towarzyszy radzieckich. Nie ma dziedziny twórczości, ani dziedziny działalności kulturalnej, w której dyskusje teoretyczne i krytyczne tożone czy to w Związku Radzieckim, czy u nas, nie zabrałyby się ściśle ze sobą, nie wspierały się wzajem. W napięciu gorących poszukiwań twórczych, w ogniu dyskusji teoretycznych nie tracimy dziś ani przez chwilę przekonania, że wraz z towarzyszymi radzieckimi, ramię przy ramieniu, kroczymy razem, choć różnicowaliśmy swymi narodowymi problemami, po wspólnej drodze walki o nową sztukę realizmu socjalistycznego, o sztukę prawdziwie humanistyczną i wielką, walcząca o przyszłość naszych narodów i o pokojową przyszłość świata.

W walce tej najlepsze swe wyniki i osiągnięcia wymieniamy dla nieustannego przyśpieszenia naszego marszu naprzód, dla przyspieszenia naszego wspólnego zwycięstwa.

„Wymiana kulturalna jest bodaj na lepszym sposobem zbliżenia między narodami” — powiedział towarzyszy Bolesław Bierut. W wymianie kulturalnej naszej ze Związkiem Radzieckim istotnie zawiązuje się między naszymi narodami najgłębsze, bo najbardziej gorącym uczuciem przypożone związki. Służą najżywońszym interesom naszego narodu i przyszłości całej ludzkości — tej ludzkości, która walczy o pokój, o braterstwo między narodami, o pokojowy, nieczym nie skrepowany rozwój ogólnoludzkiej kultury. Te związki utrwalają spoiwość naszego świata, naszego obozu, obozu pokoju — utrwalają go na zawsze i przesadzają je-go zwycięstwo.

## wydarzeń

brukselskiego z 1948 roku, a dopiero potem „stopniowo” — do bloku atlantyckiego. Cała polityka i cynizm tego planu polega na tym, że pakt brukselski, który rzekomo zmierzał do zapobieżenia na nowej agresji niemieckiej, dziś ma być parawanem dla wzmocnienia sił militarysty z Niemiec. Agencja France Presse wyraźnie stwierdza komentarz rozmo wy Eden — Me dsz-France, że chodzi o „użycie mechanizmu paktu brukselskiego dla osiągnięcia wyuczonych celów”. A tymi wyuczonymi celami są: remilitaryzacja Niemiec zachodnich oraz odrzucenie hitlerowskiego Wehrmachtu.

Jak sobie wyłunaczyć, że Waszyngton, który jest przecież tym najgorętszym zwolennikiem postawienia na nogi Wehrmachtu z dużą rezerwą odnosi się do podróży Edena i że w pewnym momencie panowie Dulles i jego wizały w Bonn. Ale jest jeszcze inny aspekt. Dulles nie może wybaczyć, że francuskie Zgromadzenie Narodowe wyrażając wolę narodów odrzuciło układ EWO i tym samym spowodowało do zera 4 lata dulle-sowskich wysiłków nad zmontowaniem „armii europejskiej”. Amerykańscy rzecznicy „polityki siły” przy całym swoim zniechęceniu do Francji, przy całym swoim oburzeniu na Francję za to, że nie zechciała przyjąć ręki do odrodzenia swego śmiertelnego wroga — militarysty niemieckiego, nie rezygnują jednak z myśli o pozyskaniu Francji dla swoich planów. Chwyatają się, jak to zwykle u nich bywa,

ulubionego środka — presji i szantażu. W ten sposób prasa komentuje fakt, że Dulles „nie raczył” zawiadć do Paryża. Jak p'isze dziennik „New York Times”, chciał on „dać do zrozumienia Francji o zdecydowanym zamiarze USA uzbrojenia Niemiec za zgodą rządu francuskiego lub bez jego zgody”. Tak to wyzładają kulisy dulle-sowsko-adenauerowskiej „turystyki”.

### SPRAWA POKOJU JEST NIEPODZIELNA

Wysilki podlegaczy wojennych, zmierzające do zaognienia sytuacji międzynarodowej nie ograniczają się do terytorium kontynentu europejskiego. Obejmują one również kontynent azjatycki, gdzie ostatnio w stolicy Filipin, Manili doszło do podpisania układu w sprawie utworzenia agresywnego bloku w Azji południowo-wschodniej. Wysilki amerykańskich imperialistów na terenie Azji przedstawiają pewne analogie z tymi, jakie podejmują oni na terenie Europy. Cóż jest istotą „europejskich” planów Waszyngtonu? Rozbić Europę na wrogie sobie bloki, utworzyć militarny sojusz, którego trzonem byłyby zremilitaryzowane Niemcy. A w Azji? Istotą tych planów nasświetliło oświadczenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR, stwierdzające, że utworzone w Manili ugrupowanie militarne jest w istocie rzeczy blokiem mocarstw kolonialnych, blokiem o agresywnych celach, wymierzonym przeciwko państwom azjatyckim. Rzecz jasna, że w jednym jak i w drugim wypadku mamy do czynienia z próbami, nie mającymi nic wspólnego ze sprawą poko-

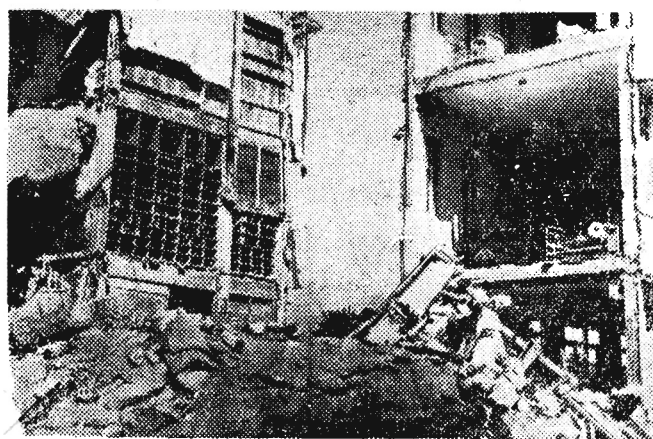
ju. Bowiem, jak stwierdza oświadczenie radzieckie, „podobnie jak bezpieczeństwo Europy, prawdziwe bezpieczeństwo narodów Azji południowo-wschodniej może być zapewnione jedynie dzięki wspólnym wysiłkom wszystkich państw tego obszaru, niezależnie od ich ustroju społecznego, bez dyktatu i ingerencji z zewnątrz”.

Dla tworzenia militarnych bloków rzecznikom „polityki siły” potrzebna jest odpowiednio naprężona sytuacja międzynarodowa. Jakimi sposobami starają się osiągnąć ten cel? Mnożąc zakrojone na szeroką skalę prowokacje. Do nich należą bombardowania przez samoloty czangkajszekowskie wybrzeża Chin Ludowych. Do nich należą bombardowania chińskiego miasta Amoy. Jakże charakterystyczny jest fakt, że bombardowania te poprzedzone zostały wizytą na Tajwanie samego Dullesa.

Światowa opinia publiczna zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństw płynących z tego rodzaju posunięć. Toteż z uznaniem przyjęła zapowiedź zwołania na 18 listopada br. sesji Światowej Rady Pokoju, która ma m. in. omówić również zagadnienie sytuacji powstałej w różnych częściach Azji w wyniku obcego nacisku i utworzenia systemu bloków i koalicji wojskowych.

Sprawa pokoju jest niepodzielna. Nie może być mowy o rzeczywistym utrwaleniu pokoju w Europie przy jednoczesnym tworzeniu militarnych ugrupowań w Azji. Nie może być mowy o pokoju w Azji, i w ogóle na całym świecie przy jednoczesnych próbach wskrzeszenia Wehrmachtu.

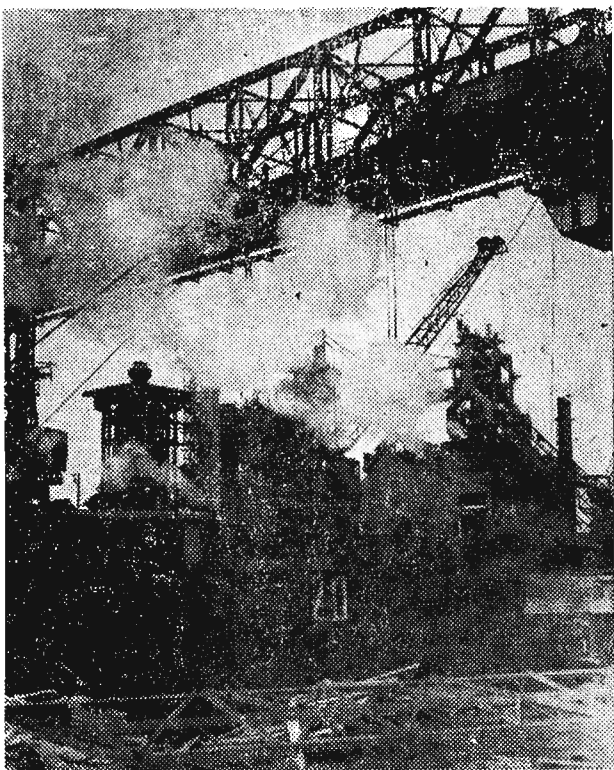
TADEUSZ GUMOWSKI



W ostatnich dniach nawiedziło Alger niezwykle gwałtowne trzęsienie ziemi — najsilniejsze z tych wszystkich, jakie notowano w nowoczesnej historii na kontynencie afrykańskim. Na zdjęciu: Widok zniszczeń w mieście Orleanville.

## Konkurs

## „Przy jaźń, przykład, pomoc“



## ZADANIE 4

Na zdjęciu: Fragment zakładu przemysłowego o ogromnym znaczeniu dla całej naszej gospodarki, który niedawno dał pierwszą produkcję. Zakład ten budowano w oparciu o dokumentację techniczną zrobioną przez radzieckich naukowców i inżynierów. Urządzenia przysły również ze Związku Radzieckiego.

Co to za zakład? Jaka będzie jego produkcja w końcu planu 6-letniego?

## Więcej gospodarskiej troski o dobro PGR

Jeśli ktoś nasypałby piasku do łożysk maszyny w fabryce — nazwałbyśmy ten czyn sabotażem, a sprawcę szkodnikiem, którego surowa kara nie ominęłaby na pewno. Jeśli zaś traktorzysta nabiera wiadrem oblepionym piaskiem paliwo z cysterny i następnie wlewa bez filtra do zbiornika przy traktorze — to jak na zwać takie „tankowanie”? Takie karygodne niedbalstwo ma miejsce w PGR-ach należących do zespołu w Horyńcu, w powiecie lubaczowskim!

Przeważająca część ciągników ulega przedwcześnie mu zepsuciu, a warsztaty nie są w stanie dokonać bieżących napraw — mówił tow. Henryk Gwiżdżała, kierownik warsztatów, na odprawie u dyrektora zespołu. Traktorzyści używają ponadto do traktorów marki „Zetor” paliwo L2, przeznaczone dla „Ursusów”. Nieodpowiednie paliwo powoduje psucie się pomp i filtrów. Tych części po prostu nastarczyć nie można, gdyż albo w krótkim czasie są zniszczone lub traktorzyści gubią je podczas pracy.

Wielu spośród młodych traktorzystów mimo zakazu jeździ zbyt szybko na „Zetorach”, nadwężając tym samym ciągnik. Ten brak troski o powierzony dobro państwowe wynika z niedbalstwa traktorzystów, a także nieumiejętności obchodzenia się z ciągnikami. Dorywczo przeszkalani traktorzyści zmieniają często miejsce pracy i zawód, a temu ciąglemu odpływowi sił fachowych dy-

rekcja zespołu nie potrafiła zapobiec.

## W dalszym ciągu opóźnienia...

O tym, jak przedstawia się wykonanie prac polnych w niektórych gospodarstwach mówił tow. Łukasz Zióło, agronom.

Przyjechałem do gospodarstwa w Niwkach przed południem, a traktorzyści z kierownikiem gospodarstwa tow. Stanisławem Józefowem w najlepsze siedzieli przed budynkiem paląc papierozy. Na mój widok jeden z nich wsiadł na traktor i pojechał orać w pole, a pozostali stwierdzili, że traktory mają zepsute.

W tym stanie rzeczy wydaje się prawdopodobne, iż gospodarstwo to nie wykona orki w terminie i opóźni przez to siewy zbóż ozimych. Zespół posiada 64 ciągniki, z tego 11 jest nieczynnych a pozostałe wymagają wciąż drobnych napraw. Tymczasem plan orki obejmuje 1608 ha, przeznaczonych pod jesienny siew. Do 8 września br. wykonano tylko około 500 ha orki (w tym 103 ha obsiano). Jest to alarmujący sygnał. Zasiwy w myśl planu winny być wykonane do 24 bm. a termin ten, przy uwzględnieniu wykonania orki co najmniej na 2 tygodnie przed siewem, aby ziarno dostało się w odleżałą ziemię — na pewno ulegnie przesunięciu.

Dotychczasowe słabe zbiory z ha w tym zespole były m. in. spowodowane tym, że nie przestrzegano tych właśnie zabiegów agrotechnicznych. W roku bieżącym, w którym toczy się decydująca walka o realizację uchwały II Zjazdu Partii, błędów z poprzednich lat nie wolno popełniać.

## A co robi komitet zespołowy?

Czy organizacja partyjna mogła zapobiec tym niedociągnięciom? Na to pytanie sekretarz komitetu zespołowego partii tow. Kazimierz Amarowicz nie mógł dać konkretnej odpowiedzi. Do pracy w Komitecie zespołowym skierowa i został zaledwie przed trzema tygodniami i jeszcze nie zdążył zapoznać się z pracą oddziałowych organizacji partyjnych w poszczególnych gospodarstwach rolnych. Po byłym sekretarzu komitetu — tow. Pawle Hałusze (usuniętym za pijaństwo i nieodpowiedni stosunek do pracy) pozostał zaledwie nieaktualny spis członków partii i kilka protokołów z zebranych oddziałowych organizacji partyjnych.

Już dwukrotnie od czasu swego przyjazdu tow. Amarowicz usiłował zwołać członków komitetu na posiedzenie, aby omówić najważniejsze bieżące sprawy, wciąż bezskutecznie, gdyż frekwencja nie dopisała. Dopiero po osobistym zetknięciu się z członkami komitetu i przekazaniami im pisemnych zawiadomień, postanowiono zwołać zebranie komitetu na dzień 13 bm., celem omówienia przygotowanych do akcji siewnej i wykonków, likwidacji odlogów oraz zagadnień organizacyjnych. Sprawy te, tak ważne dla pracy poszczególnych gospodarstw, stawiane były na posiedzeniu komitetu trochę za późno. — W tym czasie nie o przygotowaniach, ale o przebiegu, jak np. orki jesiennych i siewów należało mówić.

## Nielepiej pracują organizacje oddziałowe

Tak to przedstawia się praca komitetu zespołowego; a jak pracują oddziałowe organizacje partyjne i jak przygotowały się do kampanii jesiennych?

Jest ich siedem w gospodarstwach oraz dwie w zespole przy dyrekcji i warsztatach naprawczych. Otóż zebrania oddziałowych organizacji nie odbywały się pła nowo. Towarzystwo — a jest

ich po kilku w każdym gospodarstwie — nie dokładają starań aby ożywić pracę partyjną i rzeczwiście sprawować kierownictwo polityczne w swym zakładzie pracy. Np. w Radrużu już od dłuższego czasu nie było zebrania partyjnego. Organizacja partyjna w tym gospodarstwie i w Krowicy tolerowała fakty pijaństwa i lekceważenie pracy przez niektórych członków partii.

Na polach gospodarstwa w Radrużu nie zebrano zgrabków żytnich ze 100 ha ściernisk, powodując zniszczenie wielu kwintali ziarna. W Niwkach zastępujący kierownika tow. Józefów, jedyny członek partii w tym PGR, zamiast dać przykład troski o rozwój gospodarstwa, sam pokrymując wybierał ziemię na ki z pola i tolerował fakty nadużyć pieniężnych popełnianych przez księgową — Zofię Matwiejczyk. Spowodowało to słuszne rozgoryczenie i niezadowolone pracowników gospodarstwa.

Podobnie organizacja partyjna w Baszni Dolnej nie przejawiała troski o gospodarstwo państwowe. Dopuszczono do zachwaszczenia 10 ha ziemniaków, a popłony zasiano o 3 tygodnie później, marnując ziarno słońca i mieszkanki. Za te niedociągnięcia kierownik gospodarstwa Roman Zmij zostanie pociągnięty do odpowiedzialności. Czy jednak wcześniej nie można było temu zapobiec? Na pewno tak. Trzeba było jednak w porę przeciąć machinację niektórych kierowników, jak np. w Radrużu i Niwkach, a zarazem zasygnalizować o tym dyrekcji zespołu, a nie biernie przypatrywać się jak zło wyrasta niby chwast.

I teraz gospodarstwa borykają się z trudnościami przy orkach i omlotach, zdarzają się karygodne niedbalstwa w pracy jak np. wśród traktorzystów, lecz do komitetu zespołowego partii i do dyrekcji zespołu nie nadzysły sygnały o tym. Świadczą o tym o braku czujności wśród członków partii lub o bierności w sprawach żywo dotyczących poszczególne gospodarstwa.

## Więcej gospodarskiej troski ze strony członków partii

Przed państwowymi gospodarstwami rolnymi stoi poważne zadanie — likwidacja odlogów. Opuszczonych ziem w zasiegu zespołu w Horyńcu na terenie powiatu lubaczowskiego jest sporo. W osną br. zespół uprawiał jedynie 37 ha na „czarny ugor”, a obecnie na tym areale dokonano orki pod siew zbóż ozimych. Tymczasem jest jeszcze wiele odlogów, np. w Niwkach — około 60 ha, w Werchracie 150 ha i w Krowicy 40 ha w jednym masywie, nie licząc mniejszych kawałków pól leżących odlegość pomiędzy działkami uprawianymi przez indywidualnie gospodarujących chłopów. Tak jest np. w Podemszczyźnie i Horyńcu. Odlogów tych gospodarstwa państwowe nie podejmują się uprawić. A władze terenowe, prezydium gminnych rad w Horyńcu i Lisich Jamach także nie spieszą się z wyszukaniem i zagospodarowaniem odlogów.

Jest faktem, że przeszło 900 ha dawnych (sprzed trzech do pięciu lat) odlogów zespół PGR w Horyńcu zagospodarował i rokrocznie zbiera z tych pól coraz lepsze plony. Niemniej pozostałe odlogi, a zwłaszcza w Werchracie i Niwkach, należy także uprawić nie zrażając się trudnościami, jakich ta dodatkowa praca może załodzić przysporzyć.

Nad możliwościami zagospodarowania odlogów powinny zorganizować się oddziałyowe organizacje partyjne w poszczególnych gospodarstwach i wysunąć konkretne wnioski i zadania dla członków partii, które wynikają z uchwały II Plenum KC.

J. SZUBERT

## W PAŹDZIERNIKU

## ROZPOCZNĄ PRACĘ

## WŁADZE POWIATOWE

## W RADYMNIE

## I STRYZÓWIE

## Blżej mas pracujących

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie, realizując reformę podziału administracyjnego, przystąpiło do prac nad utworzeniem dwu nowych powiatów w naszym województwie, a to w Radymnie i Strzyżowie. Powiaty te rozpoczną swą działalność 1 dniem 1 października br.

W chwili obecnej w miastach tych, po wyszukaniu budynków na siedziby powiatowych władz i urzędów, przeprowadza się remonty lokali. Miasto Radymno oraz Strzyżów jako miasta powiatowe posiadają dogodne połączenia komunikacyjne, co ułatwi ludności dojazd do powiatu i częstsze kontaktowanie się ludności z organami władzy ludowej.

POWIAT RADYMNO obejmować będzie 17 gromadzkich rad narodowych. 1 jest powiatem czysto rolnym, na jego terenie bowiem znajduje się 29 spółdzielni produkcyjnych, zespół PGR, POM oraz ośrodek szkolenia kadr mechanizacji rolniczej.

Na terenie tego powiatu, jak również w samym Radymnie jest już w chwili obecnej wiele placówek o charakterze socjalno-kulturalnym, jak kina, domy kultury, biblioteki, przedszkola, ośrodki zdrowia, apteki oraz szkoła średnia. Zwiążą działalność na tym terenie przejawiają gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”, które prowadzi branże: spożywcza, włókiennicza, odzieżowa, artykuły przemysłowe, zakłady żywienia zbiorowego, zakład mleczarski itp. Z zakładów zaś drobnej wytwórczości wymienić należy cegielnię, spółdzielnię powroźniczą oraz punkty usługowe jak budowlany, krawiecki, blacharski i szewski.

Niemalą rolę odgrywa i rzeka San, która przebiega od miasta w odległości 2 km. Wydobytany żwir rzeczny, ma ogromne znaczenie w budownictwie, zwłaszcza przy remontach budynków zniszczonych na skutek działań wojennych. Niezależnie od powyższego powiat Radymno posiada szerokie możliwości rozwojowe w zakresie budownictwa i drobnego przemysłu, wykorzystując w większym stopniu surowce pochodzenia miejscowego.

POWIAT STRYZÓW obejmować będzie 20 gromadzkich rad narodowych. Utworzenie tego powiatu znajduje pełne uzasadnienie. Przed wszystkim połączenie kolejowe daje możliwość łączności wszystkich przyszluch rad gromadzkich z siedzibą powiatu. Przez utworzenie powiatu w Strzyżowie została zmniejszona odległość nie których gromad do siedziby powiatu, która w stanie dawnym sięgała do 45 km.

Na terenach przyłączonych do Strzyżowa, wykorzystując surowce naturalne oraz zasób siły roboczej, będzie można w najbliższej przyszłości rozwinąć na szerszą skalę przemysł kamieniarski, ceramiczny, piwowarski — słodowniczy oraz przetwórstwa owocowe.

Utworzenie powiatu w Strzyżowie przyczyni się do szybkiego rozwoju gospodarstwa i kulturalnego nie tylko samego miasta Strzyżowa, ale i gromad wchodzących w skład tego powiatu. W nowych warunkach, po realizacji reformy podziału administracyjnego, prezydium rad narodowych będą mogły pracować w stałej łączności z terenem oraz lepiej i skuteczniej wciągać do udziału w gospodarowaniu masy robotnicze i chłopskie.

Karol Zajaczkowski

## Z Konferencji Partyjno-Ekonomicznej w ZPG Dębica

## Od pomyslnego startu do mety pozostało sporo drogi

Szybki rozwój przemysłu motoryzacyjnego w Polsce Ludowej stwarza coraz to większe zapotrzebowanie na ogumienie trakcyjne. Stale też wzrastają potrzeby poszerzenia asortymentów i poprawiania jakości wyrobów produkowanych przez zakłady przemysłu gumowego. Oczywiście wymogi te odnoszą się w całej pełni również i do Zakładów Przemysłu Gumowego w Dębicy. Były one przedmiotem narad i dyskusji załogi i kierownictwa poszczególnych działów produkcyjnych. Zwiększa okres przygotowań do konferencji partyjno-ekonomicznej zaktywizował załogi działów fabryki.

Zgłaszane wnioski i usprawnienia zmierzają do lepszej organizacji brygad remontowych, właściwego wykorzystania materiałów nowych i odpadów, polepszenia konserwacji maszyn i urządzeń lepszej organizacji pracy. Właśnie na wniosek pracowników postanowiono transportować surowce koleją, w miejsce samochodów, które narażały zakład na duże koszty. W samym tylko dziale głównego mechanika zgłoszono 61 wniosków, które zastosowane w produkcji dadzą ponad 106 tys. złotych oszczędności. Są też oszczędności i w innych działach. Nie stanowią one jednak wyzyskanych całkowicie możliwości.

## GOSPODARKA MATERIAŁOWA

Na odbytej niedawno konferencji w referacie i dyskusji zajmowano się np. gospodarką materiałową. W dębickich zakładach gumowych jaskrawo wystąpiło przekraczanie planowych wag wyrobów gotowych, co zdecydowanie ujemnie zadziałyło na obniżenie kosztów własnych. Miało i ma w dalszym ciągu miejsce rozrzutne gospodarowanie surowcami.

Inż. Tomasz Gorączniak zabierając głos w dyskusji wskazał, że niestety za walec wyskoczy 100 i 200 gramów kauczuku po które nie schyla się robotnik. A

przecież te gramy tworzą dziesiątki kilogramów, a co za tym idzie i dziesiątki złoty straci. W zakładzie bowiem sięga się tylko po bar dzo „widoczne” oszczędności przynoszące tysiące złotych, nie docina się jednak tych drobnych, których suma może w dużym stopniu rozszerzyć dorobek zakładu. Za duże są rozsypy i straty na surowcach. W wydziale samochodowym dochodzą one od 80 do 130 kg. Stąd właśnie bierze się ponadnormalne zużycie materiałów spowodowane brakiem należytego nadzoru na kalandrze i maszynie płaskiej.

Jak z tego wynika zakład ma możliwości oszczędzania ale ich nie wykorzystuje w zupełności.

## JAKOŚĆ PRODUKCJI

Pocieszający jest fakt, że załoga Dębickich Zakładów Przemysłu Gumowego w okresie ostatnich 7 miesięcy wykonywała plan produkcyjny przeciętnie w 105 proc. Problem jednak tkwi w tym, że ilość nie szła w parze z jakością. Do zakładu stale napływały reklamacje, a poważny procent towarów nie nadawał się do eksploatacji. Jednak słuszne pretensje użytkowników przeanalizowało kierownictwo zakładu, a następnie poczyniło szereg odpowiednich kroków dla poprawienia jakości produkcji. W rezultacie większej staranności kierownictwa i załóg zwiększyła się ilość produktów i gatunku, który w tej chwili wynosi 98 proc. Jest to pokaźny wynik. Niestety, jak podkreślali dyskutanci nie utrzymuje się na każdej zmianie, wskutek niedopatrzeń ludzi odpowiedzialnych za produkcję, a w ogóle sprawa jakości pozostawia jeszcze wiele do życzenia. Np. walcownia nie nadążając z przygotowaniem odpowiedniej ilości mieszanki powoduje postój następnych agregatów. Wynikiem tego jest niepotrzebny poziomień w decydującej fazie produkcji i osłabienie kontroli międzyoperacyjnej.

Niezbadaone dokładnie półfabrykaty błądzą z kolei do dalszej obróbki. I tu jest właśnie źródło powstających braków i podrażania kosztów jednostki o 500 zł „czystych” strat. W miesiącu sierpniu zanotowano ich na kilkanaście tysięcy.

## KONFERENCJA WYTYCZYŁA ZADANIA

Jak wynika z faktów przytaczanych na konferencji partyjno-ekonomicznej w Zakładach Przemysłu Gumowego w Dębicy, to co dotychczas zrobiono jest dopiero wstępnym krokiem do uzyskania dalszych osiągnięć produkcyjnych i ekonomicznych. Komitet Zakładowy PZPR i oddziałowe organizacje partyjne muszą w dalszym ciągu konkretyzować zadania dla każdego członka partii i oprócz zagadnień politycznych, w pracy partyjnej położyć duży nacisk na sprawę realizacji planowych zadań produkcyjnych, a więc oszczędności surowca, narzędzi, maszyn i doskonalenia procesu pracy. Konieczne jest np. zainteresowanie się pracą konfektorów, gdyż ich częste przenoszenie z maszyny na maszynę w ciągu dnia, nie wpływa dodatnio na jakość produkcji.

Hasło „pracujemy wydajniej i taniej” rzucone przez naczelnego technologa inż. tow. Mikołajczyka powinno stać się rzeczywistością. Dlatego trzeba więcej uważać poświęcać współzawodnicztwu międzyzmiannowemu i indywidualnemu, które może zagwarantować wzrost wydajności pracy i poprawę jakości wyrobów.

Należałoby w dalszym ciągu umacniać kolektywną formę pracy z załogą w poszczególnych działach produkcyjnych i w kierownictwie. Jak wykazała konferencja partyjno-ekonomiczna kolektywna forma pracy, gdzie w sposób krytyczny i analizujący myśli większa ilość ludzi, jest skuteczną formą walki z trudnościami, walki o sukcesy produkcyjne i ekonomiczne.

W. Jaweżak



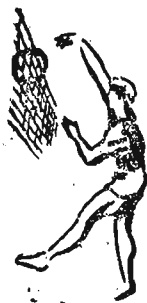


# NOWINY SPORTOWE

DODATEK SPORTOWY „NOWIN RZESZOWSKICH”

## Wspaniały sukces siatkarek mieleckiej Stali

w walkach o wejście do klasy wydzielonej



Rozegrany w Mielcu półfinał o wejście do klasy wydzielonej w siatkówce żeńskiej, zakończył się pięknym sukcesem siatkarek Stali Mielec. W półfinałach brały udział: Włóknierz Zyrardów, Ogniwo Tarnów, AZS Wrocław, Start Lublin, Stal Mielec. Gry były na dobrym poziomie i niezwykle zaciekłe.

Do najładniejszych należało spotkanie Stali z Włóknierzem, w którym Stal zagrała bardzo dobrze. Do najbardziej zaciekłych należał mecz Ogniwa Tarnów i Stali Mielec, który o mało co nie zakończył się porażką Stali. Do najlepszych zawodniczek zaliczyć można: Jasiennicką (Włóknierz), Koto-

wicz (AZS), Bryła (Ogniwo), Owczarewicz (Start) i Wójcik Stal. A oto wyniki poszczególnych spotkań:

Włóknierz — Start	3:0
Stal — AZS	3:1
Ogniwo — Start	3:0
Stal — Włóknierz	3:0
Włóknierz — Ogniwo	3:1
Start — AZS	0:3
Stal — Ogniwo	3:2
Włóknierz — AZS	3:0
Stal — Start	3:1
Ogniwo — AZS	3:2

### TABELA

- 1) Stal Mielec — 4 pkt.
- 2) Włóknierz Zyrardów — 3 pkt.
- 3) Ogniwo Tarnów — 2 pkt
- 4) AZS Wrocław — 1 pkt
- 5) Start Lublin — 0 pkt.

## Włóknierz Krosno Stal Lipiny 3:0 (2:0)

Przedownik ligi rzęsowsko-lubelskiej — krośnieński Włóknierz gościł w niedzielę mistrza III ligi siatkowej Stal Lipiny. Mecz po bardzo ciekawym przebiegu zakończył się zasłużonym zwycięstwem Włókniarza w stosunku 3:0 (2:0).

Bramki dla Włókniarza zdobyli: Oleżówka, Samir i Drapiewski.

Włókniarze przewyższali zespół siatki przede wszystkim lepszą kondycją oraz technicznymi zagraniami. Całość zespołu rozumiała się dobrze i przeprowadzała szybkie i składowe akcje. Pierwsze minuty upływały pod znakiem przewagi gości, jednak Włókniarze, umiata po 15 minutach inicjatywę w swe ręce, by mieć przewagę do ostatniego gwizdka sędziego.

## Boks

### Klasa A

Gwardia Ib Przem. — Budowlani Przem. 10:10  
Stal Rzeszów — Stal Mielec 14:6  
Stal Sanok — Stal Stalowa Wola 6:14

### TABELA

Stal Stalowa Wola	4:0 27:13
Spójnia Jarosław	2:0 11:9
Stal Rzeszów	2:2 21:19
Budowlani Przem.	2:2 20:20
Gwardia Ib Przem.	1:3 19:21
Stal Sanok	1:3 16:24
Stal Mielec	0:2 6:14



### GRUPA I

Gwardia Przemysł — Spójnia Ib Jarosław 5:0 (2:0)  
Spójnia Debica — Stal Ib Stalowa Wola 3:1 (2:1)  
Kolejarz Jarosław — Stal Mielec 1:3 (1:2)  
Kolejarz Ib Przemysł — Spójnia Łańcut 2:2 (1:0)  
LZS Żurawica — Ogniwo Nisko 2:0 (1:0)  
Budowlani Ib Przemysł — Kolejarz Rozwadów 2:0 (1:0)

### TABELA

Stal Mielec	21 39 116:11
Spójnia Łańcut	22 31 62:34
Spójnia Debica	22 26 61:41
Kolej. Rozwadów	21 24 37:44
LZS Żurawica	22 24 35:44
Bud. Ib Przem.	21 20 34:35
Gwardia Przem.	21 20 40:44
Kolejarz Jarosl.	21 18 31:37
Kol. Ib. Przem.	21 14 25:43
Ogniwo Nisko	21 14 28:50
Stal Ib St. Wola	21 13 31:48
Spójnia Ib Jarosl.	21 7 22:89

\*

### GRUPA II

Górnik Glinik — Gwardia Ib Rzeszów 9:0  
(mecz przerywany na 15 minut przed końcem z powodu zapadających ciemności)  
Spójnia Rzeszów — Budowlani Rzeszów 2:1 (1:1)  
LZS Zaczernie — Stal Sanok 1:1 (1:0)  
Górnik Sanok — Stal Ib Rzeszów 3:1 (2:1)  
Górnik Krosno — Włóknierz Ib Krosno 4:0 (2:0)  
Spójnia Jasło — Ogniwo Ib Rzeszów 3:0 (2:0)

### TABELA

Górnik Glinik	22 41 85:11
Spójnia Rz.	22 32 65:19
Górnik Sanok	22 27 61:35
Spójnia Jasło	22 27 42:42
Górnik Krosno	22 26 59:35
Stal Sanok	22 23 43:36
Budowlani Rz.	22 23 53:50
LZS Zaczernie	22 19 41:56
Włóknierz Ib Kr.	21 15 35:56
Stal Ib Rz.	21 15 28:49
Ogniwo Ib Rz.	22 11 30:33
Gwardia Ib Rz.	22 5 22:97

## Lekkoatleci i pływacy woj. rzeszowskiego dla uczczenia Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

### Zajdel (Zryw) 5,02 w skoku w dal kobiet

Z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej koła sportowe Ogniwa, Stali i Zrywu z Rzeszowa zorganizowały — przy udziale zawodniczek i zawodników przeworskiej Spójni — zawody lekkoatletyczne, podczas których osiągnięto kilka dobrych wyników oraz pobito rekordy życiowe.

Na uwagę zasługuje skok w dal kobiet, w którym Zajdel ze Zrywu osiągnęła 5,02. Jest to drugi wynik osiągnięty w tym roku w województwie rzeszowskim. Nie spodzianką była wygrana w rzucie dyskiem zawodniczki Flig z Ogniwa z Porębną i Morawską ze Spójni. W zawodach tych startowało ogółem 65 lekkoatletów.

Obecnie podajemy wyniki techniczne poszczególnych konkurencji.

#### KOBIETY:

- 100 m — 1) Zajdel (Zryw) 13,3, 2) Sznuć G. (Ogn.) 13,4, 3) Wnuk (Sta.) 13,5.
- Skok w dal — 1) Zajdel — 5,02, 2) Kocan (Sta.) 4,67, 3) Wnuk 4,34.
- Skok wzwyż — 1) Knych (Sta.) 134, 2) Zajdel 134, 3) Porębna (Sp.) 130.
- Pchnięcie kulą — 1) Porębna 10,44, 2) Mirkiewicz (St.) 9,38, 3) Woźnar (Zryw) 8,45.
- Rzut dyskiem — 1) Flig (Ogn.) 29,15, 2) Morawska (Sp.) 28,67, 3) Porębna 27,62.
- Rzut granatami — 1) Woźnar 42,44, 2) Flig 32,08, 3) Wnuk (Zryw) 29,84.

### Klasa A juniorów

Górnik Glinik — Ogniwo Rzeszów 5:1 (2:1)  
Start Rymanów — Spójnia Przeworsk 2:0 (2:0)  
Budowlani Przemysł — Spójnia Jarosław mecz przełożony na wtorek.

## Tenis stołowy

### KLASA A

Spójnia Łańcut — Włóknierz Krosno 3:7.  
Stal Stalowa Wola — Budowlani Przemysł 4:6.  
Włóknierz Krosno — Górnik Krosno 9:1.  
Kolejarz Jarosław — Unia Rzeszów 7:3.  
Stal Mielec — Budowlani Rzeszów 9:1.  
Ogniwo Rzeszów — Kolejarz Rzeszów 5:5



#### MĘZCZYŹNI:

- 100 m — 1) Żółkiewicz (Zryw) 11,2, 2) Jezierski (St.) 11,4, 3) Woźniak (St.) 11,6.
- 200 m — 1) Jamrozek

## Pływacy Stali zdobyli puchar WRZZ

- Zdobyto
- 1 — II klasę
- 10 — III klasę
- 2 — klasy młodzieżowe

Dla uczczenia Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Woj. Rada Związków Zawodowych przy współudziale sekcji pływackiej WKKF Rzeszów zorganizowała w niedzielę w Rzeszowie na basenie miejskiej Spójni zawody pływackie o puchar przechodni WRZZ.

W zawodach tych startowały tylko trzy reprezentacje zrzeszeń sportowych, a to Stali, Kolejarza oraz Spójni. Nie stawiły się pomimo zgłoszeń zespoły Górnika i Budowlanych.

W punktacji zespołowej pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Stali (81 pkt), zdobywając puchar przechodni WRZZ. Drugie miejsce zajęła drużyna Kolejarza — 72 pkt, trzecie Spójnia — 30 pkt.

A oto wyniki techniczne, jakie osiągnięto w poszczególnych konkurencjach.

400 m st. dow.: 1) Wróbel (Stal) 7,04, 2) Kieszyński (Kol.) 7,05,7.

200 m st. grzb.: 1) Kołodziej (Kol.) 4,10,3, 2) Kowalski (St.) 4,49,1.

100 m st. klas. A: 1) Ciciński (Kol.) 1,33,9, 2) Zderski (St.) 1,45,5, 3) Maruszak (Sp.) 1,59,0.

200 m st. dow.: 1) Cais (Kol.) 3,01,5, 2) Lalicki (St.) 3,37,7, 3) Fraczyk (Sp.) 3,54,9.

100 m st. grzb.: 1) Paduchowski (St.) 1,38,9, 2) Wielgucki (Kol.) 1,43,5.

200 m st. klas. 1) Wilk (St.) 3,28,4, 2) Matzner (Kol.) 3,39,7, 3) Jagowdzik (Sp.) 4,08,7.

100 m st. dow.: 1) Jankisz (St.) 1,17,3, 2) Pokrywka (Kol.) 1,26,4, 3) Nitka (Sp.) 1,41,7.

O WEJŚCIE DO LIGI HOKEJA NA TRAWIE  
GWARDIA PRZEMYSŁ — KOLEJARZ POZNAŃ 0:0

(Ogn.) 26,2, 2) Sempkowski (St.) 26,4, 3) Schab (Ogn.) — 28,8.

1000 m — 1) Zyzński (Ogn.) 2,53,8, 2) Olszański (St.) 3,03,9, 3) Zaba (St.) 3,04,7.

3000 m — 1) Ruda (Stal De b'cz) 9,37,6, 2) Popek (St.) 9,50,0, 3) Lorenc (Zryw) — 10,22,6.

110 m pl. — 1) Rut (Sp.) 18,3, 2) Materna (Ogn.) 18,6, 3) Gac (Ogn.) 19,1.

Skok wzwyż — 1) Siniak (Ogn.) 160, 2) Babiarz (St.) 155, 3) Kuślak (St.) 155.

Skok w dal — 1) Siniak 6,60, 2) Wójcik 6,15, 3) Żółkiewicz 6,00.

Tróskok — 1) Sarna (Og.) 13,21, 2) Surowiec (St. Debica) 12,85, 3) Jezierski 12,34.

Pchnięcie kulą — 1) Kołder (Sp.) 12,76, 2) Rut 11,91, 3) Mol (St.) 11,91.

Rzut dyskiem — 1) Mol 35,42, 2) Rut 34,82, 3) Cisło (Ogn.) 33,90.

100 m st. dowolnym dla młodzików: 1) Krechel (Sp.) 2,38,5, 2) Lipski (Sp.) 2,55,1.

Sztafeta 8 x 50 m st. dow.: 1) Stal 4,57,0, 2) Kolejarz 5,06,4, 3) Spójnia 8,28,2.

W zawodach tych zdobyto jedną klasę II, dziesięć III oraz dwie młodzieżowe. Na zakończenie odbyło się rozdanie nagród oraz dyplomów.

R. Urban

## Włóknierz Krosno mistrzem III ligi po remisie Stal Rzeszów — Gwardia Rzeszów 1:1 (0:0)

Rzecz zrozumiała, że wszyscy pełni obserwatorzy mistrzowskich rozgrywek ligi rzęsowsko-lubelskiej oczekiwali z wielkim zainteresowaniem niedzielnego meczu w Rzeszowie pomiędzy lokalnymi rywalami, pretendującymi do zaszczytnego tytułu mistrza III ligi. Nic więc dziwnego, że na stadionie Ogniwa, gdzie rozegrany został mecz, Stal zgrupowała Gwardia Rzeszów zgromadziła się pokazna grupa zwolenników piłki nożnej.

Mając przed sobą ostatnią tabelę III ligi orientowaliśmy się doskonale, że wiele zależało od meczu niedzielnego. Wygrana jednej z drużyn dawała szanse zespołowi rzęsowskiemu. Najmniej spodziewano się wyniku remisowego, choć taki w meczach jest możliwy i dopuszczalny.

Wynik remisowy jak padeł na stadionie rzęsowskiego Ogniwa przekreślił szanse drużyn rzęsowskich, a mistrzem ligi rzęsowsko-lubelskiej na rok 1954 została definitywnie jedenastka krośnieńskiego Włókniarza.

Przejdźmy obecnie do samego meczu. Ten był nadzwyczaj interesujący. Prowadzony był w szybkim tempie zwiastując w pierwszej połowie, a wynik spotkania niepewny, trzymał w napięciu liczną zebraną publiczność do ostatniego gwizdka sędziego. Zespół Stali zagrał do 70 minut bez Kury w ataku.

W drugie Gwardii wystąpił Strużykowski. Po zmianie stron Jurkiewicz przeszedł do ataku, Olejowski zajął miejsce Besza. W 65 minucie Kura wszedł do ataku w miejsce Ludwiga, który zajął pozycję Szczygła.

Jak już zaznaczyliśmy, w pierwszej połowie mecz był bardzo szybki i w tym okresie Gwardia była zespołem lepszym. Przede wszystkim dlatego, że grała składowie ale tylko w polu, marnując kilka dogodnych sytuacji podbramkowych.

Trzeba zaznaczyć, że takie momenty miała również w początkowych minutach Stal i to już w pierwszej i trzeciej mi-

nucie, lecz Anioła nie znalazł zrozumienia wśród swoich współpartnerów. Oba napady nie po trafiły zdobyć się w tej fazie zawodów na konkretny i celowy strzał, który by przyniósł upragnioną bramkę.

Po zmianie stron tempo nie ostabło. Obie jedenastki prowadziły grę otwartą i obserwujemy szybkie przerzuty gry z jednej na drugą stronę.

Pierwsza bramka padła dopiero w 66 minucie. Robotycki skierował piłkę głową do środka, a nadbiegający Strużykowski dobił ją do pustej bramki, gdyż Myślak po błędnie swych obrońców wybiegł z niej.

W tym momencie na boisko wchodził Kura i notujemy składowe akcje napadu Stali. Był on jednak niefortunnie pilnowany przez defensywę gwardzistów. Po zdobyciu prowadzenia przez Gwardię, ta zrobiła fatalny błąd, cofając się zbyt wcale do defensywy, chcąc grać od tego momentu na utrzymanie wyniku.

Wyrównująca bramka padła w 79 minucie, kiedy to Skiba głową skierował błyskawicznie centrę Anioły. Gra się ożywiła jeszcze bardziej, gdyż obie drużyny dążyły do zmiany wyniku.

Na przeszkodzie obu napadom stanęły twarde linie defensywne i w rezultacie mecz zakończył się remisem.

Mecz prowadził bardzo dobrze ob. Wojtyła z Przemysła.



Włóknierz Kr.	15 25:5 36:14
Stal Rz.	15 22:8 41:12
Gwardia Rz.	15 22:8 34:15
Stal St. Wola	15 17:13 30:12
Budowl. Prz.	16 15:17 23:19
Kolejarz Rz.	16 15:17 21:30
Spójnia Jar.	16 10:22 16:49
Ogniwo Lubl.	16 9:23 20:37
Ogniwo Rz.	16 9:27 6:39

## Zwycięstwo żużlowców szwedzkich Monakern — GRZZ 6:45

Ok. 40 tys. widzów oklaskiwało emocjonujące pojedynki żużlowców sztokholmskiego klubu Mo'arkerna z reprezentacją CRZZ. Mecz rozegrany w 18 biegach zakończył się zwycięstwem żużlowców szwedzkich 6:45.

Już w pierwszym biegu Szwed Nilsson demonstrując wspaniałą technikę ustanowił nowy rekord toru wynikiem 1:17,2. Poprzedni rekord należał do mistrza sportu Olejniczaka i wynosił 1:21,0.

## Spójnia Jarosław — Kolejarz Przemysł 1:1 (1:0)

W niedzielnym spotkaniu o mistrzostwo III ligi Spójnia Jarosław zremisowała z Kolejarzem Przemysłem. Pierwsza połowa meczu wiodła sukces gospodarzom, a wszystko wskazywało na niepowodzenie Kolejarza, któremu w pierwszej połowie gry nie się nie kleiło.

Do przerwy więcej z gry ma Spójnia. Jedyną bramką dla Spójni zdobył Słobodźian po długim solowym raździe oddając strzał z 30 metrów, którym zaskoczył bramkarza.

Po przerwie obraz gry zmienił się radykalnie a Kolejarz zdominowany przez sympatyków przybyłych z Przemysła, rusza do generacyjnego ataku i raz po raz zagraża bramce gospodarzy. Efektem tej ambitnej i ofiarnej gry była bramka strzelona przez Lewandowskiego.



Budowlani Chorzów — Gwardia Warszawa 1:1 (1:1).
CWKS — Gwardia Kraków 1:0 (1:0).
Gwardia Bydgoszcz — Unia Chorzów 0:1 (0:0).
Włóknierz Łódź — Górnik Radlin 2:0 (1:0).
Ogniwo Bytom — Kolejarz Poznań 0:1 (0:0).

Włóknierz Łódź	16:10 23:12
Unia Chorzów	16:8 17:14
Ogniwo Bytom	15:11 24:12
Gwa dla Warsz.	15:9 15:13
Kolejarz Poznań	14:12 10:8
Gwardia Kraków	13:11 13:10
Budowl. Chorzów	12:12 13:23
Ogniwo Kraków	11:13 13:18
Górnik Radlin	8:14 10:14
Gwardia Bydg.	8:16 7:12
CWKS Warszawa	8:16 8:19



Stal Sosnowiec — Ogniwo Tarnów 4:1 (2:0).
Budowlani Gdańsk — Gwarda Kielce 1:0 (0:0).
Budowlani Opole — Górnik Wałbrzych 1:0 (0:0).
Ogniwo Wrocław — Górnik Bytom 1:0 (1:0).
Kolejarz Warszawa — Włóknierz Kraków 0:2 (0:1).

Włókn. Krak.	19:7 27:10
Górnik Bytom	17:5 20:10
Budowl. Gdańsk	15:9 15:9
Stal Sosnowiec	15:7 16:9
Górnik Zabrze	12:8 16:10
Górnik Wałbrz.	12:14 25:19
Gwardia Kielce	10:14 19:26
Ogniwo Tarnów	9:17 23:27
Ogniwo Wrocław	9:17 10:26
Budowlani Opole	8:16 13:24
Kolejarz W-wa	8:18 13:28

Państwowy Teatr Ziemi Rzeszowskiej wznowił występy

Po czteromiesięcznej przerwie spowodowanej przebudową sceny, od soboty, 18 bm. teatr rozpoczął prace.

Dopóki nie zostanie ukończony remont gmachu teatru, przedstawienia będą grane w rzeszowskich domach kultury tj. w Domu Kultury przy ul. Langiewicza, w Domu Kultury WSK i w Wojewódzkim Domu Kultury Zw. Zawodowych przy ul. Okrzei 7.

Miłośnicy teatru (nie brakuje ich oczywiście w Rzeszowie) przypuszczają, że przewlekający się remont zostanie wreszcie zakończony i że zespół teatralny wystąpi niedługo na własnej scenie.

Więcej zainteresowania do szkolącej młodzieży

Zachowanie się naszej młodzieży dojeżdżającej pociągami do szkół w wielu wypadkach jest jeszcze nietaktowne i niewłaściwe. Wśród niej częstym zjawiskiem jest rozpychanie się w wagonach, krzyk, hałas, a nawet gra w karty.

Pozbawione podstawowych form grzeczności jest niekiedy zachowanie się dojeżdżających uczniów w stosunku do osób starszych. Rzadkością bywa np., by któryś z nich siedząc odstąpił swego miejsca pasażerowi wiele od niego starszemu a często nawet zwracała przez pasażerów uwagę staje się bezskuteczna.

Są w związku z tym dwie propozycje: PKP koniecznie powinna w każdym składzie pociągu zabezpieczyć wagon przeznaczony dla młodzieży szkolnej i żądać zajmowania go wyłącznie przez dojeżdżających uczniów, co pozwoli mieć nad nimi lepszą kontrolę. I po drugie — rzecz najważniejsza: wychowawcy, nauczyciele winni więcej kontrolować zachowanie się młodzieży w pociągach i mocniej za nią się wychowaniem uczniów. (woj.)

Po pokazie zorganizowanym przez MHD i Centralę Odzieżową

Pierwszy choć niewprawy krok został zrobiony

Pokaz odzieży, który odbył się w sobotę w WDK był pierwszą tego rodzaju imprezą w Rzeszowie. Nic dziwnego więc, że sala była tak wypełniona, że nie dałoby się wetknąć nawet przalotowej igły.

Trzeba przyznać, że od strony artystycznej impreza wypadła na piątkę. Występowali A. Potempa, Witold Zechner, chór rewelersów i zespół instrumentalny pod dyktando T. Pałki.

Sam jednak pokaz wypadł błędnie i należy do przypisać w dużej mierze niedoświadczeniu organizatorów przy urządzaniu tego rodzaju imprezy. Mimo wszystko brakiem doświadczenia nie da się wytłuścić niestaranne przygotowanie niektórych modeli. Wiele traciły na swym wyglądzie suknie i niewyprasowane płaszcze oraz źle leżące

ubrania. Także nie wszystkie ubiory były właściwie demonstrowane.

A teraz o samych modelach. Na pokazie prezentowane były głównie modele jesienno-zimowe. Pokazano łącznie płaszcze damskie jak i męskie. Ogólne uznanie wzbudziły modele kostiumów i oryginalnych płaszczy jesiennej starannie przygotowane przez Szkołę Odzieżową.

Niebale potraktowana została przez organizatorów najbardziej interesująca kobieta część imprezy — pokaz sukien. Sukien pokazano mało i były one w większości niemiędkie i nieciekawe. Za to moda męska była potraktowana lepiej. Demonstrowano ubrania męskie wizytowe i inne płaszcze, jak i praktyczne kurtki zimowe. Szkoda tylko, że pokaz okryć męskich wypadł trochę monotoniście.

Na zakończenie pokazano bardzo efektowne damskie kurtki futrzane. Oglądane w sobotę modele znajdują się w ławem w sklepach.

Ogólne zainteresowanie pokazem dowiodło, że tego rodzaju imprezy powinny być organizowane częściej. Spodziewać się również trzeba, że na stonę pokrzy hędą bardziej udane i lepiej przygotowane.

B. M.



...lokatorzy bloków przy ul. Langiewicza 9 są pozbawieni wody przez 3 albo 4 dni bez przerwy? Jak długo jeszcze będą trwać wyprawy za poszukiwaniem wody?

...od kilku miesięcy nie można dostać w sklepach żarówek do oświetlania szklarni w odbiorniku typu „Pionier“?

...Państwowa Komunikacja Samochodowa Ekspozytura w Rzeszowie przy ul. Poniatowskiego nie uruchomiła dotychczas swego zegara współzawodnictwa?

Czyby wolała nie widzieć myślików jakie wskaże zegar?

(Fem.)

Kupujemy książki na raty

Celem udostępnienia ludziom pracy nabywania książek w szerszym niż dotąd zakresie, księgarnia „Domu Książki” w większych ośrodkach robotniczych naszego województwa (jak: Stalowa Wola, Mielec, Krosno, Jasło, Sanok, Rzeszów, Gorlice, Dębica, Przemyśl, wprowadziły ostatnio system ratalnej sprzedaży książek. Systemem tym objęte są wszystkie książki, a prawo do ich zakupu na raty posiadała wszyscy pracownicy przedsiębiorstw uspołecznionych, urzędów, instytucji, pracownicy PGR-ów, POM-ów i spółdzielni produkcyjnych z tym, że zakup ten dokonany być może z zasady w księgarni tej miejscowości, gdzie nabywca jest zatrudniony.

Nabywca może wybrać dowolne książki i zakupić je na raty, jeśli ich łączna wartość jest nie mniejsza niż 200 złotych. Jeżeli nabywca zakupi na raty książki z wydawnictw społeczno-politycznych, to ich minimalna łączna wartość określona została na złotych 100.

Podpisanie umowy, przedłożenie zaświadczenia z miejsca pracy przez nabywcę, weksel gwarancyjny podpisany przez dwóch żyrantów i zaświadczenie z miejsca ich pracy — to wszystkie formalności jakie obowiązują w księgarni przy zakupie na raty. Formalność te nie są kłopotliwe, a w 10 ratach miesięcznych można bez trudu słać bogatą bibliotekę domową.

Stanowczo za mało humoru ale za to dużo bramek PRASA - CYRK NR 1 4:1 (0:0)

Rzadko się zdarza, by stadion Gwardii wypełniło tyle ludzi, ile przybyło wczoraj na zapowiadane od kilku dni spotkanie piłkarskie Prasa - Cyrk Nr 1, z którego część dochodu oba zespoły przeznaczyły na budowę Warszawy.

Przed godziną 11-tą ulicami Jagiellońską i Langiewicza przepychał się w kierunku stadionu Gwardii tłum rzeszowian — starych i młodych, a w kilkanaście jeszcze minut po 11-tej setki sympatyków piłki nożnej szturmowały kasy, aż bileteryzy musieli wyjść na ulicę i tam sprzedawać bilety. Z tej też przyczyny początek meczu został przesunięty na godz. 11.30. Publiczność jednak nie nudziła się, gdyż i płyty przygotowane i obaj sprawozdawcy wczorajszego spotkania — J. Wojski z Cyrku Nr 1 i Jerzy Piskor zapoznali w tym czasie widzów ze składem obu drużyn w sposób nie pozbawiony humoru. Salwy śmiechu na stadionie zostały przesyłane dowodami, że publiczność już od pierwszej chwili bawiła się dobrze.

W czasie meczu nie było co prawda nadzwyczajnych niespodzianek, jak to niekiedy bywało (mamy na myśli ubiegłe lata i mecze PRASA - TEATR) niemniej jednak zainteresowanie spotkaniem nie słabło do końca.

Największą niespodzianką był wynik meczu — ale o tym później.

Obie drużyny — którym się dzielił ob. Morawetz (se-dzieliwie linio-wi: znani zawodnicy Gwardii — Piw-czyk i Paika) traktowały mecz poważnie od pierwszej chwili.

Jednak przed przerwą pomimo wielu groźnych sytuacji nie zanotowaliśmy ani jednej bramki. „Poziom gry” dał nam widocznie mało okazji do podziwiania „fanstazy cznych” biegów graczy (których wiek pr. kręcał już piłkarską normę), „wspaniałych” wykopów powyżej 15 metrów, nie wiadomo gdzie, po co i do kogo, „mistrzowskich” strzałów, jednak zawsze o jakiejś parę metrów w bok.

Dopiero pierwsza bramka zdobyta dla Cyrku przez Knapka zdołała wyzwać zawodników. Robili wszyscy co mogli, ale, że jedenastka Prasy zasilona trenerem Żelaznym i znanym zawodnikiem b. Re-sovii — Wróblem lepiej pilnowała piłki, przeto ta łądowała raz po raz — czterokrotnie — w siatce Cyrku. Zdobywcami bramek dla Prasy byli: Wróbel, Szlachetka, Janeczura i Rekowski.

Pisząc o bramkach o mało nie zapomnieliśmy o losowaniu dwóch rasowych psów ofiarowanych przez dyrektora Cyrku. Czteroletni Januszek Sawczak trzy razy sięgał do walizki z kuponami, bo pierwsza zwyciężczyni zaproponowała ponowne losowanie.

Szczęśliwymi właścicielami dwóch psiaków zostali: Adam Buksa i Halina Szymaszek uczennica Szkoły Podstawowej nr 2.

W sumie musimy przyznać, że kilkutygodniowa widowia była jednak zawiedziona, gdyż w czasie spotkania za mało humoru a tutaj wielkie pole do popisu mieli nasi sympatyczni goście z Warszawy. A. C.

Z ostatniej chwili

W czwartym dniu międzynarodowego turnieju bokserskiego w Sofii Związek Radziecki pokonał Czechosłowację 14:6.

Najładniejszą walkę stoczył zawodnicy w wadze lekkopółśredniej, w której Iwanusz (CSF) pokonał Bojarszina nowa stosunkiem głosów 2:1.

W pozostałych waga-ch uzyskano następujące wyniki. Na pierwszym miejscu zawodnicy ZSRR. W muszej Siolnikow zwyciężył Cermana, w kogucia Stepanow (ZSRR) zdobył punkty 5:0, w piorkowa Iwanow zwyciężył stosunkiem głosów 2:1 Muzlay'a, w lekka Mieszczeriakow przegrał z Rogowskim, w półśrednia Miednow wygrał ze Strake, w lekkośrednia Tiszin zmusił do poddania się po drugiej rundzie Janszta, w średnia Szatkov wygrał z Koutnym, w półciężka Czernonog przegrał z Tormą, w ciężka Koroliew pokonał Rademachera.

W drugim meczu rozegranym w niedzielę w ramach międzynarodowego turnieju bokserskiego w Sofii Bułgaria wygrała z Węgrami 12:8.

W poniedziałek w Rzeszowie

Dyżur nocny: Apteka Społeczna Nr. 2 ul. Grunwaldzka Pogotowie Ratunkowe: ul. Okrzei 9 tel. 09 Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08

KINA

FESTIWAL FILMÓW RADZIECKICH APOLLO (ul. Hiberna) „Promienie śmierci” godz. 16, 18.15 i 20.30 PRZODOWNIK (ul. Pstrawskiego) „Orzeł Kaukazu” I s. godz. 17 i 19-ta

MUZEUM

MUZEUM OKRĘGOWE W RZESZOWIE (nieczynne) MUZEUM W ŁANCUCIE czynne od godz. 9-15-tej

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Grzech” — godz. 19-ta w Domu Kultury przy ul. Langiewicza

WYSTAWY

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH ul. Okrzei 7 Wystawa Książki Radzieckiej Otwarcie wystawy amatorów plastyków — godz. 10-ta

RADIO

Program I — na fall 1322 m Program dnia 8.55 15.25. Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.50 12.04 16.00 20.00 23.00.

5.10 Audycja dla wsi 5.25 Muzyka poranna 5.48 Gimnastyka 6.15 Muzyka popularna 6.30 Kalendarz radiowy 6.37 Muzyka poranna 7.15 Muzyka popularna 8.00 Polska muzyka rozrywkowa 9.00 Dla klas VI

9.30 „Zespoły i soliści” 10.00 Muzyka operetkowa 10.35 Koncert solistów 11.05 Audycja dla klas I i II 11.30 Muzyka i aktualność 12.10 Muzyka rozrywkowa 12.25 „Na swojską nutę” 12.45 Audycja dla wsi 13.00 Przerwa 13.30 Dla dzieci 16.05 Koncert rozrywkowy 16.50 O mównie ostatniego numeru „Horyzontów techniki” 17.00 „Nie ma spraw małych” 17.10 Dawne niemieckie pieśni ludowe, 17.20 Audycja dla kobiet 17.30 Koncert popołudniowy 18.20 „Na młodzieżowej antenie” 18.50 Felieton literacki 19.00 „Czego chce słuchamy” 19.50 Audycja dla wsi 20.30 Twórczość operowa Piotra Czajkowskiego.

Program II — na fall 367 m Program dnia 7.43 13.05. Wiadomości 7.50 14.09 18.15 21.30 23.55.

8.00 Polska muzyka rozrywkowa 9.00 Dla klas VI 9.20 „Zespoły i soliści” 10.00 Przerwa 13.10 Przegląd prasy społecznej 13.15 „Owacja” opow. Z. Niedzwieckiego 13.35 Hajnwood: Fragmenty suity baletowej 13.45 Dla nauczycieli 14.10 Dla klas III-IV 14.39 Koncert solistów 14.55 Dla wychowawczyń przedszkoli 15.00 John Field: Suita 15.20 Muzyka rozrywkowa 16.00 Pieśni na sopran i skrzypce z tow. fortepianu 16.15 Muzyka dla wszystkich 17.00 „Z życia Związku Radzieckiego” 17.30 „Na warszawskiej fall” 18.00 Polskie melodie ludowe 18.20 Koncert 19.00 Muzyka i aktualność 19.25 „Poznajemy formy muzyczne” 20.00 „Nos panna rejenta” powiastka satyryczna Edmunda Abouta 21.19 Muzyka 21.45 Wiadomości sportowe 22.00 Muzyka taneczna 22.20 „Było nas czterech” fragm. opow. Jurija Nagibina 22.40 Zygmunt Mycielski: Obrazy symfoniczne 23.00 Muzyka „Na dobranoc”.

Komunikat

Zgodnie z Zarządzeniem Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 3. X. 1951 r. MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARSTWA KOMUNALNEJ w RZESZOWIE zawiadamia, że od dnia 1 października 1954 r. wprowadza w życie ulgowe opłaty za przejazd autobusem.

W związku z powyższym, światła pracy, oraz dojeżdżająca młodzież szkolna winni zaopatrzyć się w ulgowe bilety miesięczne 70 — przejazdowe w cenie 10.50 zł, które można nabyć tylko w biurze Miejskiej Kom. Sam. w Rzeszowie ul. Mickiewicza 10 (budynek Zaw. Straży Pożarnej) od 20-go do 30-go każdego m-ca w godz. od 9 do 14-tej.

Aby wykupić bilet miesięczny ulgowy, należy złożyć w biurze M. K. S.:

- 1) Zaświadczenie pracy
2) Jedną fotografię (na legitymację)
oraz przedłożyć:

- 1) Legitymację Zw. Zaw.
2) Dowód osobisty lub kartę meldunkową.

Równocześnie zaznacza się, że zakupiony bilet miesięczny upoważniać będzie do przejazdu tylko jedną linią komunikacyjną, a to z miejsca zamieszkania do pracy i z powrotem.

Pierwszeństwo do przejazdu w godz. rannych i popołudniowych mieć będą tylko posiadacze biletów ulgowych miesięcznych.

Z uwagi na szczupły tabor autobusowy, bilety ulgowe miesięczne M. K. S. będzie sprzedawał w ograniczonych ilościach.

Kierownictwo M. K. S. nie będzie zwracać pieniędzy za nie wykorzystany bilet względnie przejazd bądź to z winy pasażera, bądź też na skutek niepodstawienia autobusu z przyczyn technicznych.

Niezależnie od biletów ulgowych miesięcznych wprowadzono:

- 1) biletu normalne jednorazowe w cenie 0,75 zł,
2) biletu dla dzieci w wieku od 3—7 lat w cenie 0,15 zł,
3) biletu bagażowe w cenie 1,50 zł.

Zawiadamia się, że dotychczasowe bilety ulgowe 10 przejazdowe wycofuje się z obrotu z dniem 1. X. br. i w związku z tym, po tym terminie, bilety te nie będą honorowane przez konduktorów. K-273

IDEALNĄ BIEL ZĘBÓW

otrzymasz

używając doskonałego i aromatycznego

PROSZKU DO ZĘBÓW

Zadać wszędzie!

K-268

ŻWIR granulowany i pospółe

KAMIEŃ budowlany i lamany

TEUCZEŃ torowy i drogowy oraz otoczek

dostarcza wagonowo

SPÓŁDZIELNIA PRACY

ZWIROWNIKÓW

Tarnów, ul. Gołobamerska 2, tel. 702 i 577. K 265

DOSTAWA MLEKA DO DOMU

zapewni Ci

ciągłość zaopatrzenia oraz zaoszczędzi drogę Twój czas

ZAPISY

na dostawę mleka do domów przyjmują od dnia 15—25 bm. wszystkie sklepy nabiałowe MHD w RZESZOWIE

CZY JUŻ

ZAPISAŁEŚ SIĘ NA DOSTAWĘ MLEKA DO DOMU? K-270

Pracownicy poszukiwani

KIEROWNIKA ODDZIAŁU ZAOPATRZENIA ROBOTNICZEGO zatrudni WSK — Dębica, mieszkanie zapewnione. K 272

ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 9 w Tychach. Informuje i przyjmuje zgłoszenia Dział Zatrudnienia Kraków, ul. Dzierżyńskiego 16 a, II p. pokój 62. K-248